20 gr. 20 gr.

GONIEC KRAKOWSKI

CENY OGŁOSZEŃ: Po tekście 1 mm w 1 szpalcie (szer. szp. 32 mm) 36 gr. W tekście 1 mm w 4 szpalcie (szer. szp. 69 mm) 3.— Zł. Drobne za słowo 24 gr. Pierwsze słowo tłusty druk (najwyżej 3 słowa) 40 gr.

Rok III. | Nr. 40.

Kraków, wtorek 18 lutego 1941 r.

Nadesłane, a nie zamówione przez Redakcję rękopisy będą zwracane autorom jedynie wówczas, gdy dołączone zostaną znaczki pocztowe na opłacenie przesyłki zwrotnej. Prenumerata miesięczna 4.50 Zł. z odnoszeniem do domu 5 Zł. Na prowincji dopłata porto. Konto czekowe: Warszawa 658.

Przed dwoma tygodniami Anglja nosiła się z zamiarem kapitulacji.

Stany Zjednoczone nakłoniły Churchilla do przedłużenia wojny.

(§) Nowy Jork, 17 lutego. **W przemówieniu, wygłoszonem na zebraniu pewnego kobiecego klubu wyraził się gubernator amerykańskiego stanu Connecticut, Robert Hurley, jakoby Anglja była skłonna przed dwoma tygodniami do ogłoszenia kapitulacji.**

Nadzwyczajny ambasador prez. Roosevelta, Hopkins, miał jednak nakłonić angielski rząd do przetrzymania, zwracając jego uwagę na przybycie znacznych posiłków ze Stanów Zjednoczonych. Hurley był przeświadczony, że sytuacja, w jakiej się Anglja znajdowała przed dwoma tygodniami, była bardziej krytyczna, niż o tem mogła wiedzieć opinja publiczna.

* * *

Czytając tę oto amerykańską depeszę, mimowoli przypominamy sobie okres wojny niemiecko-polskiej, oraz sytuację, w jakiej znalazła się Polska w pierwszych dniach września 1939 roku. Jak wiadomo, marszałek Śmigły Rydz po swej ucieczce do Rumunji miał się wyrazić, że w dwa dni po rozpoczęciu niemieckiej ofensywy doszedł do przekonania, że sytuacja w jakiej się znalazły armje polskie, była beznadziejna i z tych też względów **był on zdecydowany zaproponować Niemcom pokój, aby ratować wojska polskie, oraz państwo.**

Rząd angielski jednak, przyrzekając natychmiastową i skuteczną pomoc, oraz drogą kłamstw na temat rzekomego przebicia się wojsk francuskich przez Linję Zygfryda, jak również rzekomego bombardowania Berlina przez angielskie samoloty, skłonił do kontynuowania oporu i rzucenia na ołtarz ofiarny setek tysięcy polskich żołnierzy. Wszyscy przekonali się o tem, że ta przyrzeczona angielska pomoc nie nadeszła, co pociągnęło za sobą zupełne załamanie się polskiego frontu.

Obecnie wyglądałoby na to, że Stany Zjednoczone zastosowały wobec Anglji identyczną grę, jaką wówczas Anglja odegrała wobec Polski, mianowicie rolę tego państwa, które nakłania inny kraj — w tym wypadku Anglję — do stawiania dalszego oporu drogą ryzykownych przyrzeczeń niesienia pomocy, a tem samem do przedłużania trwania wojny.

I w tym wypadku zgodne jest porównanie obecnej sytuacji do sytuacji z roku 1939, ponieważ znajdująca się daleko Ameryka nie jest w stanie udzielić Anglji skutecznej i rzeczywistej pomocy, **podobnie, jak w swoim czasie Anglja nie mogła jej udzielić armji polskiej.**

W przeciwieństwie do okresu wojny światowej — kontynent europejski jest niemal w całości w rękach niemieckich, przyczem sukcesy niemieckiej floty wojennej, odniesione w ostatnich dniach w akcji przeciwko angielskim konwojom na Atlantyku wykazały, że droga morska przez Atlantyk bynajmniej nie odbywa się bez przeszkód.

Ponadto wyniki ostatnio prowadzonych debat w Stanach Zjednoczonych dają do poznania, jakoby odpowiedzialne osobistości Ameryki nie były między sobą zgodne co do poglądów na samą kwestję pomocy dla Anglji, oraz czy istotne dostawy materjałów wojennych, w szczególności zaś samolotów i statków wojennych dla Anglji mogli doprowadzić do skutku, nie osłabiając zbytnio potencjału wojennego własnego państwa, gdy równocześnie na Dalekim Wschodzie wyłania się groźny cień przygotowującej się do działań wojennych Japonji, sprzymierzonej z państwami osi.

Jeśli zatem Ameryka, znajdując się w takiej sytuacji, nakłania Anglję do kontynuowania wojny w chwili, kiedy sama Anglja dochodzi do przekonania, że licząc wyłącznie na własne siły, nie będzie w stanie zapobiec klęsce, to w odniesieniu do Anglji odgrywa ona taką samą rolę, jaką Anglja odgrywała we wrześniu 1939 roku w stosunku do szefa armji polskiej.

Inspekcyjna podróż wicekróla Etjopji.

(=) **Addis Abeba**, 17 lutego. Kontynuując swą podróż inspekcyjną wzdłuż frontu wicekról Etjopji, książę Aosta, udał się na odcinek, leżący na terenie kraju Cuiba.

Odbył on również w związku ze swą podróżą rozmowy z władzami wojskowemi i cywilnemi w Mogadiscio oraz w Chisimaio, poczem odwiedził oddziały wojsk znajdujące się na froncie.

Ze szczególną pochwałą ze strony wicekróla spotkali się piloci-ochotnicy, którzy w swej codziennej akcji wyróżnili się nawet w przestworzach nad Indjami.

Demonstracje kobiet przeciw pomocy dla Anglji.

(=) **Waszyngton**, 17 lutego. **Dzienniki waszyngtońskie podają w sensacyjnej formie sprawozdanie o demonstracji „matek" na Kapitolu przeciwko billowi 1776, któryto numer nosi ustawa o pomocy dla Anglji.**

Kobiety amerykańskie wmaszerowały do skrzydła kapitolu, w którym mieści się senat, niosąc plakaty z napisami: „Precz z flagą angielską!" „Zabijajcie bill 1776, ale nie naszych synów!", „Zabierzcie sobie Roosevelta i Willkiego ale nie naszych synów!" i **„Będziemy walczyć, aby bronić naszej republiki przeciw chciwości bankierów"**. Plakat z tym ostatnim napisem wystawiano specjalnie przed ambasadą angielską. Ponadto nad bramą ambasady angielskiej **powieszono kukłę słomianą z głową Janusa**, której jedno oblicze przedstawiało Roosevelta, drugie zaś Willkiego.

Policja Kapitolu wypędziła w krótkim czasie kobiety z gmachu rządu.

W piątek posypał się przeciwko uczestniczkom demonstracji grad zarzutów. **Zarzucono im stanowisko nieamerykańskie, antysemickie i „przyjazne dla nazistów"**. Główna część kobiet pochodziła ze stanów środkowego zachodu, kilka z Nowego Jorku. Fakt, że nie ulękły się one kosztów straty czasu, a nawet poturbowań, stanowił dla senatorów dowód, że opozycja przeciwko billowi 1776 uważa ustawę o pomocy dla Anglji za niezwykle zgubny pomysł.

Ze Stanów Zjednoczonych idzie pomoc dla Hiszpanji i Francji.

(=) **Waszyngton**, 17 lutego. Według oświadczenia urzędników Czerwonego Krzyża przygotowano drugi transport środków żywności dla Hiszpanji i nieokupowanej Francji, który zostanie załadowany natychmiast po wyszukaniu parowca, który przewiezie ładunek do Europy.

Wydatki Australji na wojnę.

(=) **Sydney**, 17 lutgeo. O niezwykłych rozmiarach ciężarów finansowych, spowodowanych wojną w Australji, świadczy informacja, udzielona przez premjera australijskiego Menziesa, który niedawno wskazał na fakt, że wydatki wojenne Australji w ciągu pierwszego roku wojny były tylko niewiele niższe od wydatków wojennych, poniesionych w ciągu 4 lat wojny światowej od r. 1914—1918.

Prasa brazylijska atakuje Wielką Brytanję.

(=) **Rio de Janeiro**, 17 lutego. Prasa brazylijska występuje z gwałtownemi atakami przeciwko Anglji, twierdząc, że usiłuje ona sabotować argentyńsko-brazylijski układ handlowy, wysuwając nagle na pierwszy plan klauzulę najwyższego uprzywilejowania, zawartą w układzie handlowym między Anglją i Argentyną.

Dziennik „Noticias" pisze: „Anglja przeciwstawia się temu, aby Brazylja znalazła dostęp na rynek argentyński, ponieważ uważa go za swoją wyłączną własność".

Dziennik zarzuca Anglji prowadzenie dwulicowej gry, gdyż z jednej strony domaga się ona od Brazylji płacenia procentów od swych pożyczek, z drugiej zaś szkodzi uprawnionym interesom tego kraju.

Jugosłowiańscy ministrowie powrócili do Belgradu.

Belgrad, 17 lutego. **Po 24-godzinnej podróży w Niemczech, Jugosłowiański premjer i minister spraw zagranicznych powrócili specjalnym pociągiem w sobotę w południe do Belgradu, gdzie zostali przyjęci przez przedstawicieli rządu i niemieckiego poselstwa.**

Ze strony jugosłowiańskiej przybyli szef gabinetu ministra spraw zagranicznych Vuka Czeczerowicz, minister komunikacji Beszlec, a ze strony niemieckiej radca poselstwa dr Feine.

Premjer jako pierwszy wysiadł z pociągu i serdecznie powitał przedstawicieli Rzeszy niemieckiej. Za nim wysiedli: minister spraw zagranicznych Cincar Markowicz i niemiecki poseł w Belgradzie Wiktor von Heeren, który towarzyszył jugosłowiańskim mężom stanu, jak również radca legacyjny w ministerstwie spraw zagranicznych Swekisz, który był obecny podczas rozmów w Fuschl między ministrem spraw zagranicznych von Ribbentropem a jugosłowiańskimi gośćmi.

Na sobotę popołudniu ustalono audjencję premjera i ministra spraw zagranicznych u księcia-regenta Pawła. Następnie zwołano posiedzenie rządu na temat rozmów, przeprowadzonych na Berghofie i w Fuschl.

Dzienniki belgradzkie uważają wiadomość o odwiedzinach premjera Cwetkowicza i ministra spraw zagranicznych Cincara-Markowicza u Führera za wielką sensację dnia. **Specjalnie podkreślono wzmiankę o „tradycyjnych stosunkach przyjaźni między obydwoma narodami". „Vreme" pisze o „utworzeniu jednolitego frontu moralnego w Europie". Specjalnie podkreślono, że rozmowy trwały trzy godziny.**

Zgodność poglądów Włoch i Hiszpanji.

„Giornale d'Italia" o spotkaniu Mussoliniego z gen. Franco.

(=) **Rzym**, 17 lutego. W związku ze spotkaniem Mussoliniego z gen. Franco oświadcza naczelny redaktor „Giornale d'Italia" we wspomnianym już pokrótce artykule, że o doniosłem znaczeniu tego wydarzenia świadczy chwila, w której doszło ono do skutku. Również znaczenie tej rozmowy podkreśla fakt, że **Caudillo po raz pierwszy od swojego ostatniego spotkania z kanclerzem Hitlerem opuścił granice Hiszpanji, celem odbycia rozmowy z szefem rządu zagranicznego.**

Wobec licznych domysłów na temat rezultatów tego spotkania, które nie było bynajmniej improwizowane, ale przygotowane z całym spokojem w obliczu rozwoju obecnych wypadków, można tylko podkreślić, że wobec szybkiego rozwoju wypadków w obecnej chwili, treść polityczna rozmowy obu przywódców łacińskich rewolucyj posiadała zupełnie konkretny charakter.

Urzędowy komunikat w swoich lakonicznych zdaniach mówi więcej niż długa mowa, ponieważ podana w nim do wiadomości **zgodność poglądów rządów włoskiego i hiszpańskiego „odnośnie do wszystkich problemów europejskich, interesujących oba kraje"**, odnosi się z natury rzeczy do toczących się obecnie wydarzeń, jak również ideałów i konkretnych linij wytycznych, stanowiących programowe założenia obu stron.

Nowa wojna europejska — pisze dalej organ półurzędowy — toczy się zdaniem mocarstw osi nietylko w imię naprawy ciężkich niesprawiedliwości, wyrządzonych w Wersalu, ale przedewszystkiem

w imię budowy nowego systemu europejskiego, w którym wszystkie narody otrzymają należne sobie miejsce i uzyskają możliwość owocnej współpracy.

Wbrew temu systemowi europejskiemu, Anglja walczy uparcie o utrzymanie swojego dominującego stanowiska, opierającego się na rozdźwiękach pomiędzy europejskiemi narodami.

W czasie kiedy dwa światy stoją naprzeciwko siebie w pozycji, wykluczającej jakąkolwiek możliwość porozumienia, wyraźne podkreślenie zgodności poglądów pomiędzy Hiszpanją i Włochami, podobnie jak poprzednio podkreślono taką zgodność między Hiszpanją i Niemcami, jest tembardziej znamienne, jeżeli weźmie się pod uwagę podjęte przez stronę przeciwną próby, mające na celu trzymanie Hiszpanji zdala od wielkich otwartych problemów europejskich i skierowania jej na drogę odbiegającą zdecydowanie od celów jej rewolucji.

Jednak nowa Hiszpanja gen. Franco przygotowuje się dziś do zajęcia w Europie tego kierowniczego stanowiska, jakie zostało jej odebrane przez Anglję, wraz z imperjum z drugiej strony Atlantyku.

Co się tyczy kwestyj, interesujących w obecnym momencie Włochy i Hiszpanję, to wystarczy tylko rzucić okiem na mapę i zastanowić się nad politycznym systemem obu tych państw, jak również nad toczącemi się obecnie wypadkami i ich nieuniknionemi skutkami. **Fakt przeciągnięcia się przez szereg godzin rozmów Mussoliniego z gen. Franco dowodzi, że wszystkie te zagadnienia zostały omówione bardzo wyczerpująco.**

W zakończeniu organ półurzędowy podkreśla uczucia przyjaźni wobec Caudillo i jego dzieła, jak również dla całego narodu hiszpańskiego. Nowa Hiszpanja zmartwychwstała na krótko przed wojną europejską, dzięki własnej sile wewnętrznej i przy współudziale mocarstw osi. Z tego powodu zrozumiałem jest, że Włochy, podobnie jak i Niemcy, zawsze z żywą sympatją śledzą wewnętrzny i zagraniczno-polityczny rozwój Hiszpanji, rozwój, jaki dokonuje się w atmosferze doświadczeń hiszpańskich z lat 1936—38, oraz dzisiejszych wypadków ogólno-europejskich.

Madryt, 17 lutego. Świadek spotkania gen. Franco z Mussolinim, przedstawiciel agencji „EFE" wypowiada się w związku z tem wydarzeniem, iż wielu ludzi przypuszcza z całą pewnością, jakoby **sprawa morza Śródziemnego miała być przyczyną oziębienia się przyjaznych stosunków między Hiszpanją a Włochami**, ponieważ tam zazębiają się interesy obudwu krajów.

Nikomu nie jest wiadomem, o czem mówili ze sobą Mussolini, Franco i Suner, ale nikt nie wątpi, iż **tematem obrad była sprawa morza Śródziemnego.**

W kilkugodzinnych rozmowach miały być poruszone wszystkie zagadnienia dotyczące obu wielkich narodów, przyczem poruszone na konferencji kwestje zostały całkowicie wyczerpane. Należy stwierdzić, że wspomniane rozmowy toczyły się w tonie niezwykłej serdeczności i z niezwykłem zrozumieniem tematu.

Silniejsze eskadry samolotów bojowych bombardowały ważne objekty wojskowe w Anglji południowo-wschodniej i środkowej.

Nowe straty Anglji na morzu.

Berlin, 16 lutego. Naczelna komenda armji niemieckiej komunikuje:

Samoloty myśliwskie zestrzeliły wczoraj nad wschodniem wybrzeżem Anglji dziewięć brytyjskich samolotów typu Spitfire. Jeden samolot nieprzyjacielski został strącony u wybrzeża holenderskiego.

W Cyrenajce niemieckie formacje lotników myśliwskich zaatakowały nieprzyjacielskie kolumny samochodowe i samochody pancerne oraz podpaliły kilka samochodów.

Niemieckie samoloty bojowe zniszczyły trafieniami bomb wojskowe urządzenia w Bengasi i w brytyjskiej bazie El Agelia.

Znaczniejsze siły lotników bojowych obrzuciły ostatniej nocy objekty przemysłowe w Londynie i cały szereg lotnisk bombami ciężkiego i najcięższego kalibru, które spowodowały większe pożary i wybuchy.

Nieprzyjaciel zrzucił w nocy na 15 lutego bomby rozpryskujące i zapalające zwłaszcza na pewne miasto w Niemczech zachodnich. Poza pewną liczbą zabitych i rannych wśród ludności cywilnej powstała nieznaczna tylko szkoda w budynkach w dzielnicach mieszkaniowych.

Jeden samolot niemiecki zaginął.

*

Berlin, 17 lutego. Naczelna komenda sił zbrojnych komunikuje:

Jedna łódź podwodna zameldowała o zatopieniu trzech uzbrojonych nieprzyjacielskich statków handlowych, łącznej pojemności 19.000 ton.

Pewien okręt wojenny, działający na oceanach, którego dotychczasowy bilans wojny handlowej wynosił, jak już zakomunikowano 110.000 ton zatopionego nieprzyjacielskiego tonażu handlowego, spowodował zatopienie dalszych 16.000 br. t.

Samoloty wywiadowcze w czasie wczorajszych ataków na ujściu Tamizy i Humber ciężko uszkodziły bombami dwa nieprzyjacielskie statki handlowe.

Dalekonośna artylerja armji lądowej ostrzeliwała w dniach 14 i 15 lutego ważne cele wojenne w Anglji południowo-wschodniej.

W Cyrenajce bojowe samoloty nurkowe lotnictwa niemieckiego obrzuciły bombami ciężkiego kalibru brytyjskie bazy operacyjne.

Silniejsze grupy samolotów bojowych atakowały w nocy na 16 lutego ważne objekty wojenne w Anglji południowo-wschodniej i środkowej oraz okręty. Dzięki celnym trafieniom bomb spowodowano większe pożary na kilku lotniskach, zniszczono schrony i stojące na polach startowych samoloty.

Większe szkody spowodowano w objektach dokowych nad Tamizą i w rejonie portu pewnego miasta na wybrzeżu zachodniem. Zatopiono dwa okręty handlowe łącznej pojemności 8.700 ton, oraz wzniecono pożar na dalszym nieprzyjacielskim statku handlowym. Jeden samolot bojowy uzyskał celne trafienia bombą w krążownik lekkiego typu.

Próby nieprzyjacielskich nalotów na tereny okupowane zostały odparte już na wybrzeżu. Nieprzyjaciel stracił przytem 5 samolotów, mianowicie dwa myśliwce i trzy samoloty bojowe, strącone w walkach powietrznych.

W różnych punktach zachodnich Niemiec nieprzyjaciel zrzucił w ciągu ostatniej nocy nieznaczną ilość bomb rozpryskujących i zapalających, które spowodowały kilka ofiar wśród ludności cywilnej.. Szkód o znaczeniu wojenno-gospodarczem lub wojskowem nie było. W czasie tych nalotów, oraz w czasie prób nalotów nocnych na tereny okupowane, nocni myśliwcy zestrzelili cztery samoloty nieprzyjacielskie, zaś artylerja przeciwlotnicza jeden. — Ogólne straty nieprzyjaciela w dniu 15 lutego wyniosły zatem 10 samolotów. Jeden samolot niemiecki zaginął.

Atak niem. na Atlantyku — centralnym punktem zainteresowania światowego.

Kłamstwa brytyjskie potwierdzają tylko dotkliwość ataku.

(=) **Berlin,** 17 lutego. **Ostatni atak niemieckiej marynarki wojennej na wielki brytyjski transport konwojowany na Oceanie Atlantyckim stanowi centralny ośrodek zainteresowania opinji światowej.**

Koła marynarki amerykańskiej określiły doniesienie o piorunującem zniszczeniu 14 naładowanych brytyjskich parowców handlowych jako „najważniejsze doniesienie wojenne ostatnich dni“.

Pod naciskiem zapytań nadsyłanych z całego świata i dopiero po wylądowaniu 100 rozbitków z powyższego transportu konwojowanego, rząd brytyjski widział się zmuszony do wyjścia ze swego upartego milczenia i tak dopiero obecnie w 36 godzin po ogłoszeniu tego faktu wydał on za pośrednictwem Reutera pierwszy komunikat na temat ataku na angielski transport konwojowany.

Podał on do wiadomości komunikat o zatopieniu sześciu okrętów brytyjskiego transportu konwojowanego. Rząd londyński nie mógł okazać wyraźniej, jak dotkliwym był ten cios dla dowództwa brytyjskiego.

Gwałtowne walki na froncie greckim.

Samoloty niemieckie bombardowały objekty wojskowe w Afryce północnej.

Rzym, 16 lutego. Włoski komunikat wojenny z soboty brzmi następująco:

Główna kwatera armji włoskiej komunikuje:

Na **froncie greckim** usiłowania nieprzyjaciela, zmierzające do zbliżenia do włoskich stanowisk, zostały odparte przez potężny kontratak włoskich wojsk, które zadały nieprzyjacielowi potężne straty. W nocy na 15 lutego włoskie samoloty bombardowały urządzenia portotwe w La Valetta i lotnisko Miccaba na Malcie.

W **Afryce północnej** na froncie lądowym nie było poważniejszych wydarzeń. Włoskie samoloty bombardowały zmotoryzowane jednostki i wzdłuż wybrzeża nieprzyjacielskie okręty. Samoloty niemieckiego korpusu lotniczego przeprowadziły naloty bombowe na wojska, samochody pancerne i samochody. Jeden samolot nie powrócił.

Na **Morzu Egejskiem** w ciągu ataków powietrznych w dniach 12 i 13 lutego zostały zestrzelone dwa nieprzyjacielskie samoloty.

W **Afryce wschodniej** — nieprzyjaciel zmniejszył nacisk na odcinku pod Keren. W przebiegu akcji oczyszczania, która została przeprowadzona po walkach w dniu 13 lutego, można było stwierdzić bardzo silne straty nieprzyjacielskie. Zajęto znaczną ilość łupów w broni i amunicji. W dolnym kraju Juba, na obszarze Kisimajo, potężne walki trwają w dalszym ciągu. Formacje włoskiego lotnictwa bombardowały skutecznie koncentracje wojsk. Nieprzyjacielski krążownik klasy „Kairo“ został celnie trafiony przez włoskie formacje powietrzne. Dalszy krążownik, który pojawił się przed Mogadisco, został dzięki szybkiej interwencji włoskich samolotów bombowych, zmuszony do ucieczki.

Nieprzyjacielskie samoloty zaatakowały **pewną miejscowość w Erytrei,** gdzie około dwudziestu tubylców zostało zabitych.

Dwa włoskie samoloty myśliwskie zostały zestrzelone, kierowcy samolotów uratowali się przy pomocy spadochronów.

*

Rzym, 17 lutego. Włoski komunikat wojenny z niedzieli brzmi następująco:

„Główna kwatera armji włoskiej komunikuje:

Na **froncie greckim** toczyły się w dniu wczorajszym gwałtowne walki na odcinku XI armji. Włoskie lotnictwo obrzuciło bombami rozpryskowemi skoncentrowane oddziały wojskowe, oraz kolumny posiłkowe.

W **Afryce północnej** samoloty niemieckiego korpusu lotniczego bombardowały skutecznie objekty wojskowe w pewnej nieprzyjacielskiej bazie operacyjnej.

Włoskie samoloty bombardowały pewną nieprzyjacielską bazę **na Krecie,** obrzucając ją bombami rozpryskowemi, przyczem uszkodzono kilka samolotów na ziemi.

Samoloty nieprzyjacielskie zrzuciły kilka bomb zapalających na **Rodos.**

W **Afryce wschodniej** odparto z łatwością ataki nieprzyjacielskie na froncie północnym na odcinku Keren oraz w rejonie Carora w północnej Erytreji. W dolnej części kraju Juba toczą się w dalszym ciągu walki w okolicy Kisimajo. Nieprzyjaciel dokonał kilku nalotów na miejscowości w Erytreji. W Massaua artylerja przeciwlotnicza zestrzeliła jeden samolot angielski. Dalszy samolot strącono na odcinku Juba.

W nocy na 16 lutego samoloty angielskie dokonały nalotów na **Catanję, Syrakuzy i Brindisi.** W Brindisi artylerja przeciwlotnicza marynarki zestrzeliła dwa samoloty. Jednego z członków załogi, który zeskoczył przy pomocy spadochronu, wzięto do niewoli.

Komunikat agencji Stefani o próbie angielskich strzelców spadochronowych

(=) **Rzym,** 17 lutego. **W związku z podaną do wiadomości w piątkowym włoskim komunikacie wojennym próbą angielskich strzelców spadochronowych uszkodzenia dróg komunikacyjnych, szos, mostów, a zwłaszcza olbrzymich rezerwoarów wodnych, zbudowanych w ostatnich latach przez rząd faszystowski na terenie kalabryjsko-lukańskim, donosi ajencja Stefani następujące szczegóły:**

W nocy na 11 lutego na wymienionym terenie pomiędzy godziną 22.30 a 2-gą godziną rano wylądowali brytyjscy strzelcy spadochronowi, którzy usadowili się na obszarze otoczonym dokoła lasem, gdzie trzymali w szachu zamieszkałych tam wieśniaków, oraz w jednym z domów wieśniaczych pozostawili jednego ze swych ludzi, który doznał złamania nogi.

Zaalarmowani w międzyczasie karabinierzy, razem z żołnierzami milicji i policjantami, otoczyli cały zagrożony teren i rozpoczęli poszukiwania za strzelcami angielskimi. Kilku Anglików usiłowało ukryć się pod sieciami ochronnemi rezerwoarów wodnych, celem ujścia pogoni i podjęcia jeszcze jednej próby wykonania swoich zadań.

Próby te zostały udaremnione, a 11 strzelców spadochronowych wzięto do niewoli. Siedmiu dalszych strzelców, w tem jeden porucznik, zostali ujęci w odległości jednego kilometra, przyczem usiłowali oni stawiać opór. Patrol włoski, działający w tym punkcie, składał się z jednego karabiniera, jednego policjanta i jednego pasterza, który był przewodnikiem na bezdrożnym terenie. Obaj ostatni polegli od kul lekkiego karabinu maszynowego. Karabinier trzymał jednak Anglików w szachu tak długo, aż nadeszły posiłki, które zmusiły wrogów do poddania się.

Inna grupa angielska uciekła do zagajnika. Została ona również wzięta do niewoli wraz z dowodzącym nią kapitanem. Anglicy byli ubrani w mundury o barwie ochronnej khaki i koszule lotnicze. Posiadali oni lekkie karabiny maszynowe i automatyczne pistolety, oraz materjały wybuchowe, mające służyć do dokonania zadań, zresztą zupełnie nieudałych. Przy jeńcach znaleziono włoskie pieniądze. Anglików odprowadzono do dowództwa wojsk obrony kraju.

Głosy hiszpańskie o sukcesach floty niemieckiej.

(=) **Madryt,** 17 lutego. **Madrycki dziennik „El Pueblo“ podkreśla w artykule wstępnym fakt opanowania mórz przez niemiecką flotę oceaniczną, która złamała potęgę Anglji na oceanach.**

Tylko w ten sposób da się wytłumaczyć okoliczność akcyj niemieckich na wysokości Portugalji oraz na południowym Atlantyku i t. d. Sukcesy łodzi podwodnych są niezależne od opanowania mórz. Wielkie akcje jednostek nadwodnych w rodzaju ostatnich zwycięstw niemieckich dowodzą jednak faktycznego złamania znaczenia Anglji na morzu, zwłaszcza jeżeli weźmie się pod uwagę coraz liczniej napływające doniesienia o niszczeniu transportów konwojowanych, jak to dzieje się w ostatnich czasach.

Autor artykułu sądzi, że **zanikanie Anglji na morzu jest następstwem rozproszkowania sił angielskich.** Anglicy zmuszeni są obecnie utrzymywać na morzu Śródziemnem wielką flotę. Dalsze jednostki są potrzebne do wodach otaczających wyspę brytyjską, celem ochrony kraju macierzystego. Wobec tego Anglja nie jest w stanie skutecznie bronić się, ani nawet odpowiadać na ataki niemieckie, idące z trzech kierunków, mianowicie ze strony samolotów nurkowych, łodzi podwodnych i jednostek nadwodnych.

Również rzeczoznawca morski **dziennika „Alcazar“** w dłuższym wywodzie na temat akcyj niemieckich na oceanach stwierdza, **że wojna morska doznała w ciągu ostatnich dni znacznego zaostrzenia.** Nietylko na Atlantyku ale i na innych oceanach Niemcy wykazują ożywioną działalność, przyczem wyszło na jaw, że sukces stoi zawsze po ich stronie.

Sprawozdawca przypomina ostatnią walkę na Atlantyku, w czasie której zatopiono 14 okrętów angielskiego transportu konwojowanego. Do tak niebezpiecznych rodzajów broni, jak łodzie podwodne i samoloty nurkowe, stanowiących już dotychczas postrach floty angielskiej, dołączyły się obecnie także jednostki nadwodne.

Dookoła odwołania posła brytyjskiego z Rumunji

(=) **Bukareszt,** 17 lutego. Decyzja rządu brytyjskiego — pisze oficjalny dziennik „Universul“, dotycząca odwołania swego przedstawiciela dyplomatycznego z Bukaresztu, nie wytworzyła żadnej nowej sytuacji i z tego powodu nie może też wywrzeć żadnego wpływu na stanowisko polityczne Rumunji.

Rumunja powróciła do swej tradycyjnej polityki zagranicznej z okresu panowania króla Karola I i jest świadoma znaczenia oraz możliwych następstw swego przystąpienia do polityki osi. Również położenie geopolityczne predestynuje miejsce Rumunji u boku państwa wielkoniemieckiego, które swojemi wpływami politycznemi i gospodarczemi opanowuje nietylko Europę środkową, ale również życie ekonomiczne południowo-wschodniego odcinka kontynentu europejskiego.

Przyłączenie się Rumunji do linji politycznej państwa niemieckiego stanowi wyraz przekonania, że tylko ścisła współpraca z Niemcami może przyczynić się do normalnego rozwoju interesów narodowych Rumunji. Również w przyszłości Rumunja zamierza trzymać się drogi wytyczonej po rozważnym wyborze przez szefa jej rządu.

Narady gabinetu wojennego w Australji.

(§) **Londyn,** 17 lutego. „Wojna przeszła obecnie w stadjum niezwykle poważne. Uważamy za nasz obowiązek powiadomić o tem ludność Australji“ — oświadczyć miał — jak to wynika z depeszy angielskiej służby informacyjnej z Sydney — australijski premjer Faddin, oraz przywódca australijskiej partji pracy Surtin w wydanej przez nich deklaracji, ogłoszonej w ubiegły czwartek po zakończeniu posiedzenia australijskiej rady wojennej.

Jak donosi amerykańska agencja prasowa United Press, nadeszły do Nowego Jorku alarmujące depesze z Australji o tem, iż rząd australijski uważa obecną sytuację za „szczególnie poważną“. Według nadeszłej z Sydney depeszy, miał Faddin niespodziewanie odroczyć posiedzenie wojennego wydziału doradczego, a równocześnie zwołać członków gabinetu wojennego na posiedzenie nadzwyczajne, mające się odbyć na drugi dzień.

Naczelny dowódca sił zbrojnych Australji, jak również głównodowodzący angielskich sił lotniczych Dalekiego Wschodu marszałek lotnictwa Brooke-Popham, mieli również wziąć udział w piątkowych obradach gabinetu wojennego.

Z nadeszłej z Sidney depeszy wynikałoby, że nieprzewidziane przerwanie w ub. wtorek sesji wojennego wydziału doradczego nastąpiło po nadejściu telegramu, omawiającego sytuację na wodach oceanicznych.

Nowy zastępca ministra marynarki w Stanach Zjednoczonych.

(=) **Waszyngton,** 17 lutego. **Jak donosi „Associated Press“, prezydent Roosevelt mianował republikanina Ralpha Barda zastępcą ministra marynarki.**

Bard jest chicagowskim przemysłowcem i długoletnim przyjacielem ministra marynarki Knoxa. Jego poprzednik Compton ustąpił jeszcze w styczniu z powodu stanu zdrowia.

Dziennik urugwajski o strategji Niemiec.

(=) **Montevideo,** 17 lutego. W artykule pt. „Strategja Niemiec“, zamieszczonym przez dziennik „El Debate“ omawiana jest matematyczna precyzja z jaką Niemcy przygotowywali niespodziewane uderzenia w Norwegji, Holandji i Flandrji. Te same zgóry przemyślane i skrupulatnie przygotowane kroki można zauważyć w dziedzinie dyplomatycznej oraz polityki wewnętrznej. Są one znamienne dla reżimu narodowo-socjalistycznego.

„Możemy być nieprzejednanymi przeciwnikami światopoglądów narodowo-socjalistycznych — pisze dziennik dosłownie — jednak jedno musimy przyznać, że zanim Niemcy zaciążyły zbrojnie nad swymi wrogami, dokładnie nad każdym krokiem zastanawiały się. Jedynie dzięki wysiłkowi ogółu narodu udało się w ciągu lat skupić siły, które obecnie kieruje się celem zdobycia sukcesu“.

Zmiana na stanowisku wiceprezydenta U. S. A.



Nowy wiceprezydent Stanów Zjednoczonych Henry A. Wallace, który przed niedawnym czasem powrócił z Meksyku do Waszyngtonu, objął już urzędowanie. Na zdjęciu widzimy poprzedniego wiceprezydenta U. S. A. Johna Garnera (na prawo) podczas powitania swego następcy.

Senat amerykański zatwierdza granicę długów.

Waszyngton, 17 lutego. Senat Stanów Zjednoczonych, na posiedzeniu piątkowem przyjął projekt ustawy o podniesieniu granicy zadłużenia państwa do kwoty 65 miljardów dolarów.

Projekt ten wróci jeszcze raz do Izby reprezentantów, celem zbadania zmian, które jednak posiadają mniejsze już znaczenie.

Dopiero po dwóch latach.

Nowy Jork, 17 lutego. **Jak donosi „New York Times", przewodniczący komisji morskiej senatu David Walsh oświadczył w klubie Holly Cros, że Stany Zjednoczone są do tego stopnia nieprzygotowane, że możliwość szybkiego przystąpienia do wojny po stronie Anglji należy uważać jako bezprzedmiotowy frazes.**

Flota Stanów Zjednoczonych dopiero po dwóch latach będzie miała dostateczne siły do utrzymania dwóch oceanów.

USA finansują cukrownictwo Kuby.

Waszyngton, 17 lutego. Wobec tego, że przemysł cukrowniczy republiki Kuby znacznie ucierpiał z powodu obecnej wojny, a również eksport tego towaru spadł w wysokim stopniu, zamierzają Stany Zjednoczone udzielić Kubie kredytów w kwocie 112 miljonów dolarów, przyczem jednak przestrzeń uprawiana pod buraki cukrowe zostanie ograniczona. Przypuszczają, że kredyty Stanów Zjednoczonych powodują również pewne przestawienie produkcji kubańskiej, tj. zwiększenie uprawy ryżu i innych jarzyn na niekorzyść buraka cukrowego.

Uprzemysłowienie Łotwy.

Moskwa, 17 lutego. **Przewodniczący państwowej komisji przemysłowej w Rydze przedłożył ostatnio plan uprzemysłowienia Łotwy, która ma stać się w przyszłości z państwa rolniczego krajem wybitnie przemysłowym.**

Postanowiono, że połowa kapitałów inwestycyjnych państwa będzie zużyta na podniesienie przemysłu.

Nowy okres wojny na morzach

Porównanie z wojną światową

(§) **Berlin**, 17 lutego. Niemieckie jednostki marynarki wojennej, operujące na oceanach światowych zatopiły w dotychczasowym przebiegu wojny 670.000 ton br. nieprzyjacielskiego, lub stojącego do usług nieprzyjaciela tonażu okrętowego.

Powyższa cyfra tonażu brutto odpowiada około 1½ miljonowi tonażu netto. Jakie znaczenie posiadają dla sił brytyjskich te straty, zadane w ciągu 17 miesiecy na oceanach światowych, wykazuje **porównanie z wojną światową.**

W ciągu 4-ch lat wojny światowej niemiecka marynarka wojenna zniszczyła na oceanach około 570.000 ton tonażu nieprzyjacielskiego. Przytem w niszczeniu tonażu handlowego brały udział niemieckie okręty wojenne — przedewszystkiem dwa sławne krążowniki „Emden" i „Karlsruhe" — jedynie w ciągu roku 1914, natomiast w dalszym przebiegu wojny w niszczeniu nieprzyjacielskich okrętów handlowych uczestniczyły wyłącznie krążowniki pomocnicze.

Jak widać, niemieckie statki wojenne, operujące na oceanach, dzięki swej ożywionej działalności, zadały żegludze angielskiej już w ciągu pierwszego półrocza roku obecnej wojny **znacznie wyższe straty, niż w ciągu całej wojny światowej.**

Świadczy to, że również w dziedzinie wojny morskiej nastała nowa era. Od początku wojny niemieckiej jednostki wojenne w nieprzerwanych atakach dziesiątkują transporty, dowożone z za mórz do Anglji i niszczą jej handel zamorski, posiadający dla Wielkiej Brytanji żywotne znaczenie.

Wzrastające trudności rolnictwa argentyńskiego.

(=) **Buenos Aires**, 17 lutego. **Prezes Banko de la Nacion wygłosił we czwartek przemówienie przez radjo, w którem omówił wzrastające trudności rolnictwa argentyńskiego.**

Anglja swojemi zarządzeniami blokadowemi pozbawiła, jak wiadomo, ten kraj naturalnych rynków zbytu, zaś sama, pomimo wszelkich przyrzeczeń brytyjskiej propagandy, nie jest w stanie przyczynić się do naprawienia tego stanu rzeczy.

Mówca zwrócił następnie uwagę na niedostateczne wyzyskiwanie zbiorów przez ludność argentyńską. Zakup nadwyżki zbiorów, której nie jesteśmy w stanie wywieźć zagranicę przez państwo, jest niezwykle trudny i pociąga za sobą wielkie wydatki. Suma 300 miljonów pesos, zapłacona przez państwo za zakupioną kukurydzę, wystarczyła jedynie na pokrycie czynszów dzierżawnych właścicieli ziemskich. Zakupionej kukurydzy nie udało się ulokować na żadnym rynku, brakło nawet okrętów dla ewntualnego transportu. W chwili obecnej na gieldzi dokonuje się zaledwie jednej piątej części normalnych tranzakcyj handlowych.

Usiłowania rządu argentyńskiego celem znalezienia rynków zbytu na produkty krajowe, zwłaszcza pszenicę i kukurydzę, napotykają, jak słychać w kołach poinformowanych, na przeszkody, czynione głównie przez tak zwanych „dyktatorów" argentyńskiego handlu zbożowego, wielkich hurtowników zbożowych żydów Bungenborna i Dreyfussa.

W ten sposób udaremione zostały rokowania z Rosją sowiecką, ponieważ obaj handlarze żydowscy nie byli zainteresowani w tranzakcji z Sowietami. Dysponują oni jeszcze wielkiemi zapasami pszenicy i kukurydzy w portach australijskich, które muszą być sprzedane przed produktami argentyńskiemi.

Wstrząsająca katastrofa w Belgji

30 dzieci szkolnych utonęło w czasie przejazdu przez kanał Alberta.

(=) **Bruksela**, 17 lutego. **W piątek popołudniu na kanale Alberta koło Hasselt wydarzyła się wstrząsająca katastrofa, której ofiarą padło 30 dzieci szkolnych.**

35 dzieci zamierzało przeprawić się na promie na drugą stronę kanału Alberta koło Godsheide. Jadące dzieci skupiły się na jednej stronie promu, który stracił równowagę i przewrócił się. Wszystkie dzieci wpadły do wody.

Pomimo natychmiastowej akcji ratunkowej, podjętej przez policję i straż ogniową, udało się wyratować tylko 5 dzieci. Z pośród 30 dzieci, które utonęły, wyłowiono dotychczas zaledwie zwłoki trojga dzieci.

Ambasador Kurusu opuścił Berlin.

(=) **Berlin**, 17 lutego. **Japoński ambasador w Berlinie Saburu Kurusu, odwołany przez rząd cesarski, opuścił w piątek wieczór stolicę Rzeszy.**

Celem pożegnania ambasadora japońskiego zjawił się, w imieniu ministra spraw zagranicznych Niemiec von Ribbentropa, podsekretarz stanu w ministerstwie spraw zagranicznych bar. von Weitzsaecker, który wyraził odjeżdżającemu ambasadorowi wyrazy pozdrowienia od niemieckiego ministra spraw zagranicznych.

Oprócz licznych dalszych przedstawicieli władz państwowych, partji i sił zbrojnych, celem pożegnania ambasadora japońskiego przybyli członkowie ambasady japońskiej w komplecie z japońskim przedstawicielem dyplomatycznym radcą ambasady Kase na czele, oraz liczni członkowie korpusu dyplomatycznego.

Nomura składa listy uwierzytelniające.

Waszyngton, 17 lutego. Podczas wręczania listów uwierzytelniających prezydentowi Rooseveltowi oświadczył w piątek nowy ambasador japoński Nomura w tradycyjnem przemówieniu, że ostatni rozwój stosunków japońsko-amerykańskich wywołał po obu stronach poważną troskę. Bardziej niż kiedykolwiek koniecznem jest zrozumienie obustronnego stanowiska, aby **zabezpieczyć dobro obydwóch narodów, a tem samem utrwalić pokój na oceanie Spokojnym.** Dla osiągnięcia tego celu jest on zdecydowany uczynić wszystko, co tylko leży w jego mocy.

W swej odpowiedzi Roosevelt potwierdził, że w stosunkach japońsko-amerykańskich istnieją powikłania, które wywołują troskę. Wita on zapewnienie ambasadora że jest on zdecydowany uczynić wszystko dla przywrócenia lepszego porozumienia. Nomura może być pewny, że Stany Zjednoczone będą mu pomocne każdego czasu w wykonywaniu jego urzędu.

Audjencja u Ojca świętego.



Z okazji święta Oczyszczenia N. P. M. Papież Pius XII przyjął wysokich dostojników kościelnych, którzy wręczyli poświęcone gromnice.

Wzmocnienie ambasady japońskiej w USA.

Nowy Jork, 17 lutego. W związku z przybyciem nowego ambasadora japońskiego do Waszyngtonu, admirała Nomury, nastąpi w tamtejszej ambasadzie reorganizacja, oraz powiększenie personalu. Przedewszystkiem towarzyszy nowemu ambasadorowi b. generalny konsul japoński w Nowym Jorku, Wakasugi, który ostatnio był radcą MSZ w Tokio. Również generalny konsul w Nowym Jorku Iguchi został przeniesiony do ambasady, a poza nim przydzielono jeszcze dwóch nowych sekretarzy ambasady.

Surowe wyroki w Rumunji.

Bukareszt, 17 lutego. W procesie przeciwko legjonistom, którzy rozstrzelali w lesie pod Jilava 81 osób, sprowadzonych z Bukaresztu, zapadł następujący wyrok sądu wojskowego:

Marin Mihaitza, ówczesny burmistrz przedmieścia Serban-Voda i jeden z dalszych oskarżonych zostali skazani na 25 lat robót przymusowych, jeden z oskarżonych na 20 lat, jeden na 15 lat, jeden na 10, pięciu na 8 lat, jeden na 6 lat, siedmiu na 5 lat, jeden oskarżony na 5 lat więzienia, jeden na dwa lata i jeden na półtora roku.

Sąd wojskowy stolicy skazał pozatem 58 osób na roboty przymusowe od pięciu do 25 lat, jednego na 20 lat ciężkiego więzienia, 28 na karę więzienia od 3 miesięcy do 5 lat i jednego na 1000 leji. Pozostali zostali uwolnieni.

Jeden z przywódców legjonistów został odkryty w zakładach Malaxa u inżyniera Seracina. Policja go aresztowała. Nazwisko tego przywódcy nie zostało jeszcze podane do wiadomości. Natomiast w urzędowym komunikacie oświadczono, że inżynier Seracon za ukrywanie legjonisty zostanie prawdopodobnie ukarany 10 latami więzienia.

Bułgarska 4-latka w rolnictwie.

Sofja, 17 lutego. Ostatnio przemawiał przed Sobranje bułgarski minister rolnictwa Bagrianow, który po odbyciu dłuższej podróży po Niemczech i Włoszech przedstawił plan 4-latki rolniczej.

Minister przedstawił 10 ustaw, mających zdążać do podniesienia rolnictwa bułgarskiego i zmierzające do zdobycia pod pług nowych terenów. Rząd przewiduje również wydatne wspomożenie rolników, celem podniesienia nietylko stanu ekonomicznego, ale również sanitarnego wsi. Pozatem poczyni się odpowiednie kroki, celem ubezpieczenia sfer rolniczych na wypadek starości. Wszystkie te pociągnięcia mają być przeprowadzone w czasie czterech lat.

Karty na ubrania i obuwie w Bułgarji.

Sofia, 17 lutego. Na zasadzie pełnomocnictw udzielonych bułgarskiej radzie ministrów w dn. 25 października 1940 ministerstwo handlu wydało w piątek rozporządzenie, wprowadzające karty na odzież i obuwie w miastach bułgarskich Sofia, Filippopel, Warna, Burgas, Plewen i 21 dalszych miast prowincjonalnych. Karty obowiązują od dn. 17 lutego.

Wiosenna pogoda w Jugosławji.

Belgrad, 17 lutego. **Od dwóch dni panuje w całej Jugosławji ciepła pogoda wiosenna.**

Zwłaszcza w Dalmacji temperatura wydatnie się podniosła, tak, że bzy i drzewa migdałowe zaczynają już kwitnąć. W Splicie rozpoczął się już sezon kąpielowy. Dzięki pięknej pogodzie rybacy na Adrjatyku mieli dobre połowy, tak, że targi zostały obficie obesłane przez sprzedawców ryb.

Zaopatrzenie Japonji w surowce wojenne.

Tokio, 17 lutego. Na zapytania w parlamencie japońskim wiceminister wojny generał-porucznik Anami oświadczył, że Japonja dysponuje wystarczającemi zapasami stali i nafty, aby zabezpieczyć obronę kraju.

Minister oświadczył dalej, że poczyniono wszelkie starania, aby wytworzyć w Japonji, Mandżukuo i w Chinach możliwie największą ilość stali. Na terenie zaopatrzenia w surowce można się liczyć z tem, że uzyskano już dla Japonji samowystarczalność. Już w najbliższej przyszłości fabrykacja stali dojdzie do zadawalającego poziomu.

Podjęcie komunikacji telegraficznej między Lwowem i Budapesztem.

(=) **Budapeszt,** 17 lutego. Na skutek porozumienia, jakie doszło do skutku między dyrekcjami poczt węgierskiej i sowieckiej, w Moskwie podjęto bezpośrednią komunikację telegraficzną między Lwowem i Budapesztem, oraz bezpośrednią komunikację telefoniczną między Moskwą i Budapesztem.

Stan automobilizmu we Francji.

Genewa, 17 lutego. **Według fachowego pisma samochodowego „Argus" udzielono w ostatnich czterech miesiącach 1940 roku około 6000 zezwoleń na jazdę, podczas gdy w tym samym czasie w roku 1939 udzielono 20.000 zezwoleń.**

Jeżeli chodzi o sprzedaż starych samochodów, to w tym samym czasie ub. r. dokonano ich 60.000. Wypływa stąd, że obroty w przemyśle samochodowym w roku 1940 spadły wobec 1939 o 80 procent. Na okręg paryski otrzymało w 1940 roku 9000 wozów zezwolenie na jazdę, z czego 1.400 w ostatnich czterech miesiącach.

Przykra sytuacja rolników kanadyjskich.

(=) **Nowy Jork,** 17 lutego. Sytuacja rolników kanadyjskich staje się coraz bardziej katastrofalna. Ceny na artykuły rolnicze silnie spadły, ponieważ pierwsze zbiory spowodu trudności okrętowych Anglji nie mogły znaleść zbytu.

Rolnik za swoje produkty, o ile wogóle może je jeszcze sprzedać, otrzymuje coraz mniej pieniędzy, a równocześnie za niezbędne artykuły przemysłowe itd. musi płacić coraz drożej.

Kiedy delegacja Związku rolników przedstawiła premjerowi kanadyjskiemu Kingowi te katastrofalną sytuację, premjer udzielił wymijającej odpowiedzi.

Angielscy robotnicy a wojna.

(=) Genewa, 17 lutego. W „Daily Mail" z 10 lutego zamieścił Ward Price artykuł, zatytułowany: „Czy wykorzystujemy w całej pełni nasz przemysł"? w którym pisze m. in.: „W pewnej fabryce samolotów, uruchomionej dopiero przed kilku miesiącami, pewnego pięknego dnia 20 proc. robotników nie zgłasza się do pracy. Ponieważ pracuje się 7 dni w tygodniu, a praca w niedzielę jest wynagradzana podwójnie, wielu robotników w dowolnym dniu w tygodniu pozostaje w domu. Skutek tego jest taki, że **produkcja, która ma wynosić 45 maszyn tygodniowo, dochodzi obecnie zaledwie do 25 maszyn.**

Na 5 minut przed końcem pracy wszyscy robotnicy są już ubrani i gotowi do wyjścia. Niejednokrotnie zdarza się, że większa liczba robotników stoi z założonemi rękami, ponieważ technik, obsługujący jakąś maszynę, poprostu nie zjawia się do pracy".

Z działalności urzędu „Piękno pracy" w Niemczech.

(=) **Berlin,** 17 lutego. Na 14 sesji urzędu „Piękno pracy", rozpoczętej we czwartek, przedstawiono imponujący bilans działalności tego urzędu.

Według podanych danych, w roku 1940 na cele urzędu „Piękna pracy" wydatkowano około 70 miljonów marek, dokonano inspekcji 4.362 zakładów pracy, 1.500 zakładów dokonało przeróbek budowlanych, a 1.100 zakładów przeróbek technicznych swych warsztatów pracy, stworzono 800 lokali na zebrania personalu (kantyny i świetlice), dalej zbudowano 67 domów towarzyskich dla pracowników, 12 sal gimnastycznych, 19 basenów pływackich i 3 baseny kryte, wreszcie uruchomiono 600 głośników radjowych.

Według własnych planów urzędu wykończono budowę trzech fabryk przemysłu zbrojeniowego, zbudowano wzorowe kolonje mieszkalne dla robotników przemysłu zbrojeniowego, dwa teatry prowizoryczne, oraz inne wzorowe inwestycje.

Urząd „Piękna pracy" mógł stwierdzić, że w ciągu swej pracy, ogarniającej coraz szersze okręgi przemysłowe, stworzył ulepszenia i inwestycje dla robotników o dużem znaczeniu, przyczyniając się w sposób istotny do podniesienia stopy życiowej robotnika, umożliwiając podniesienie wydajności jego pracy, a zarazem stawiając na możliwie najwyższym pod względem technicznym i zdrowotnym poziomie jego warsztat pracy.

Przymusowa praca na roli w Szwajcarji.

Zurych, 17 lutego. **Wobec konieczności wzmożenia produkcji rolniczej w Szwajcarji, która obecnie silnie ucierpiała w zakresie przywozu produktów spożywczych — wprowadziła ostatnio szwajcarska rada Związkowa przymus pracy w rolnictwie.**

Do pracy tej mogą być użyte nietylko osoby zawodowo pracujące, ale również nie mające żadnego stałego zajęcia. Równocześnie zwróciła się rada związkowa z gorącym apelem do całej ludności, aby ze wszystkich sił pomagała w pracy na roli dobrowolnie, a przedewszystkiem zaapelowano do studentów i uczniów. Obowiązkowi pracy na roli podlegają również cudzoziemcy, natomiast co do użycia do tej pracy emigrantów i osób internowanych decyduje ministerstwo przemysłu. Równocześnie postanowiła rada Związkowa przeznaczyć 50 miljonów franków na poczynienie różnych meljoracyj, związanych z podwyższoną produkcją

Uznanie czynników kościelnych dla nauki hiszpańskiej.

(=) **Madryt,** 17 lutego. Nuncjusz papieski msgr. Cicognani złożył wizytę w siedzibie najwyższej rady dla badań naukowych. Nuncjusza powitali minister oświaty, rektor uniwersytetu madryckiego, liczni hiszpańscy profesorowie i docenci, oraz generalny dyrektor sztuk pięknych, poczem oprowadzili go po wszystkich salach siedziby Rady, objaśniając o stanie badań naukowych, przeprowadzonych przez najwyższą radę.

Nuncjusz Cicognani wyraził swoje najwyższe uznanie dla naukowej działalności nowej Hiszpanji, powołanej do propagowania w chwili obecnej kulturalnych tradycyj i światopoglądu hiszpańskiego, oraz nadania nowoczesnej nauce tego idealnego charakteru, jaki konieczny jest szczególnie w obecnych krytycznych czasach.

W kilku wierszach.

Ambasador japoński w Moskwie Tatekawa otrzymał polecenie od swego rządu podjęcia z Sowietami pertraktacyj handlowych. Pertraktacje te mają na celu ułożenie traktatu handlowego, co w obecnych warunkach może liczyć na powodzenie.

*

Hiszpańskie władze wojskowe zniosły ostatnio zakaz rekrutowania do Legji Cudzoziemskiej, istniejący od końca wojny domowej i obecnie przyjmuje madryckie biuro werbunkowe nowozgłaszających się kandydatów.

*

Hopkins przybył w piątek popołudniu na pokładzie samolotu „Yankee Clipper" na Trinidadzie, ale nie mógł kontynuować swej podróży z powodu złej pogody. Zdaniem kół politycznych Roosevelt niecierpliwie oczekuje rozmowy z Hopkinsem na temat sytuacji Angli.

*

Wywóz koksu z Protektoratu Czech i Moraw do Węgier wzrósł znacznie ostatniemi czasy. Podczas gdy w roku 1938 wywóz koksu z Protektoratu wynosił 174.000 ton, to obecnie już w pierwszych 10 miesiącach ubiegłego roku wywóz ten wynosił 233.000 ton.

*

Praski kościół Jezuitów pod wezwaniem św. Ignacego, otrzymał nowoczesne oświetlenie elektryczne. Inwestycja ta pochłonęła sumę 110.000 koron.

Równocześnie będzie zaprowadzone elektryczne ogrzewanie kościoła, przyczem w kościołach będą także umieszczone małe elektryczne piecyki.

*

Na wiosennych targach w Medjolanie, które będą trwały od 12 do 27 kwietnia br. wystąpi Protektorat Czech i Moraw w specjalnym pawilonie.

*

Jak donoszą dzienniki, stan wkładek w kasach oszczędnościowych Protektoratu do 30 lipca 1940 roku wynosił 13.702 miljonów koron. W pierwszych 11 miesiącach roku 1940 stan ten wykazał nadwyżkę — w stosunku do roku ubiegłego — o 614.8 miljonów koron.

KRONIKA

Częstochowa ośrodkiem przemysłu tekstylnego.

Częstochowa, 17 lutego. Częstochowa, najbardziej na zachód położone miasto Generalnego Gubernatorstwa, liczące 160.000 mieszkańców, ma wybitne znaczenie nietylko jako metropolja życia religijnego ludności polskiej, ale także jako **jedno z największych miast przemysłowych Generalnego Gubernatorstwa.**

Trzy gałęzie przemysłowe reprezentują życie gospodarcze tego miasta, mianowicie **przemysł tekstylny, przemysł ceramiczny i cegielniany, oraz przemysł przetwórczy.** Częstochowski przemysł włókienniczy zapoczątkowany został jeszcze za czasów rosyjskich, daleko przed wybuchem wojny światowej. Podstawą przemysłu ceramicznego są niewyczerpane wprost złoża gliny w bezpośredniem pobliżu miasta. Ta gałąź przemysłu wprawdzie rozwinęła się znacznie później, niż przemysł włókienniczy, ma jednak nie mniejsze od niego znaczenie.

Początki przemysłu częstochowskiego sięgają początków r. 1870. **Twórcami jego w pierwszej linji byli Niemcy i Francuzi.** Z biegiem czasu zdołali i żydzi usadowić się na stałe. W okresie tuż po zakończeniu wojny światowej, oraz początkach państwowości polskiej, wpływy żydowstwa na kształtowanie się przemysłu częstochowskiego wzrosły do tego stopnia, że wkrótce niemal cały przemysł został przez kapitał żydowski opanowany.

Ilość zakładów ceramicznych i cegielń w Częstochowie wynosi obecnie 15, zatrudniających łącznie ponad 3000 sił roboczych, nie licząc mniejszych zakładów. Przed wrześniem 1939 roku przemysł ten był w 80% w rękach żydowskich. Stan ten uległ obecnie całkowitej zmianie.

Przemysł tekstylny znalazł się na skutek wojny w bardzo trudnem położeniu. Zapasy surowców napotkane tu po okupacji były bardzo szczupłe. Z tego też względu niektóre gałęzie przemysłu tekstylnego skazane były na czasowe unieruchomienie. Dzięki wytężonym usiłowaniom czynników miarodajnych doprowadzono i pod tym względem do korzystnych zmian, przestawiając część tego przemysłu w stosunkowo krótkim czasie na przeróbkę włókien papierowych. Nowe warunki pracy w przemyśle częstochowskim są całkowicie odmienne od warunków panujących za czasów państwowości polskiej. Przedsiębiorcy zastosowali się pod każdym względem do potrzeb czasu.

STAN WODY NA WIŚLE wynosił w dn. 16 lutego w Krakowie o godz. 7 rano 469, o godz. 18 lód spłynął, poziom podniósł się do 506; w Zawichoście w dn. 16 lutego stan wody o godz. 7 rano wynosił 448, o godz. 17 podniósł się na 464.

WŁADYSŁAW BARCICKI.

WIZYTA

Powieść współczesna.

20)

Podszedł do pani Ostrowieckiej, przywitał się z nią uprzejmie, ale również dosyć chłodno i zapytał o Szeligę.

— Ależ owszem, jest — odparła pani domu. Czeka na pana od pół godziny.

Szeliga i Jerski przywitali się serdecznie. Dopiero gdy obaj mężczyźni ze sobą rozmawiali, można było stwierdzić ogromną różnicę ich postaci oraz ich usposobienia. Były to dwa przeciwieństwa, dwa niejako bieguny. Szeliga zadowolony, optymista, zwracający na swój wygląd uwagę, Jerski obojętny i nastawiony pesymistycznie. Gdyby Chaliński lepiej znał stosunki warszawskiej, byłby wiedział, że sławny mecenas, który w swojem życiu wygrał niezliczoną ilość spraw, był właściwie człowiekiem nieszczęśliwym, bo chociaż posiadał w życiu duże powodzenie, był bogatym, miał ogólne uznanie, to jednak nosił w duszy jakiś ferment niezadowolenia, pesymizm, brak wiary w ludzi i w życie. Będąc przytem niezwykle inteligentnym, zajmującym się zagadnieniami psychologicznemi, dochodził zazwyczaj do wniosków, które nawet największemu optymiście odebrałyby chęć do życia. Wyrobiła się w nim w tych warunkach jakaś obojętna równowaga, której nie zdołały wzruszyć nawet największe wydarzenia.

Tymczasem goście pani Ostrowieckiej domagali się przystąpienia do rozsądzenia sporu, względnie zakładu.

— Proszę państwa — zwróciła się Ostrowiecka do obecnych. Przejdziemy wszyscy do dużego salonu i tam pan profesor Szeliga wygłosił swoje przemówienie, w którem zaznajomi nas z owym zakładem, o którym wszyscy trochę wiemy, ale właściwie nic bliższego. Proszę, niech państwo przejdą do salonu.

Powoli sadowili się goście, jak mogli w dużym salonie, na fotelach, krzesłach, kanapach, niektórzy nie znalazłszy odpowiedniego miejsca, stanęli pod ścianą, gdy tymczasem po przeciwnej stronie koło fortepianu stanął profesor Szeliga, czekając, aż ucisza się rozmowy.

Wkońcu, gdy już wszyscy przeszli do tego pokoju, Szeliga, podobnie jak aktor mający konferencję, zaczął okolicznościowe przemówienie, lub jak dyplomata, zagajający konferencję, zaczął mówić głosem donosłym, ale łagodnym, akcentując dobrze odpowiednie słowa:

— Proszę państwa! Jesteśmy wszyscy świadkami wydarzenia dosyć oryginalnego na naszym terenie, gdzie zakłady nie są tak popularne, jak w innych krajach i gdzie wogóle zagadnieniem, które państwu zaraz wytłumaczę, mało kto się zajmuje. Ale nie chcę uprzedzać faktów i muszę was zapoznać z przebiegiem sprawy. Otóż tydzień temu na herbatce u naszej miłej gospodyni hrabiny Ostrowieckiej prowadziłem z obecnym tu i wszystkim nam znanym mecenasem Jerskim dłuższą dysputę na temat psychologji praktycznej, a mówiąc ściśle na temat czy ludzie tworzą wydarzenia w swojem życiu, czy też przeciwnie, wydarzenia przychodzą, żeby się tak wyrazić nieproszone i jak to się mówi ni stąd ni zowąd. Nie chcę państwa nudzić zbytnio naukowem przedstawieniem tej sprawy, ale każdy z was zrozumie, że jest to zagadnienie bardzo skomplikowane, którego nie można załatwić kilkoma słowami. Bo zastanówmy się na chwilę, na czem ono polega: czy naprzykład to, co nas spotyka w życiu, to znaczy powiedzmy sympatja ludzka, powodzenie w danym zawodzie, szczęście w miłości, czyli te bezpośrednie wydarzenia naszego życia, ale również dalsze wydarzenia przychodzą do nas drogą niejako okrężną, więc różne, dobre i złe, spadek odziedziczony po krewnym, lub jakaś zaczepka ze strony dalszych znajomych mogąca mieć jako skutek przykre następstwa, czy to wszystko zależy naprawdę od nas, tj. czy my sami tworzymy te wydarzenia, czy też rządzą tutaj jakieś inne prawidła? To byłoby pierwsze zagadnienie, a drugie znowu odnosi się do tego, jakiego rodzaju fakty zdarzają się w życiu człowieka, czy są uzależnione od jego charakteru czy przychodzą niezależnie od niego. Ja postawiłem podczas rozmowy z mecenasem Jerskim twierdzenie, które zresztą opracowuję w większej rozprawie, że wszystkie wydarzenia, które nas spotykają, są swoim charakterem dostosowane do usposobienia danej osoby, czyli, że są z nią sharmonizowane. Nazwałem to „harmonizacja zdarzeń łańcuchowych". Jest to nazwa trochę może nieszczęśliwa, bo przypominająca jakieś reminiscencje z czasów wojny światowej, kiedy się mówiło o handlu łańcuszkowym, ale niestety nie znalazłem lepszego.

Kilka głosów odezwało się wśród publiczności, komentującej ten temat.

— Otóż proszę państwa na czem polega moja teorja? Co chcę przez nią wyrazić? Chciałem dopatrzeć się w życiu jako całokształtu pewnej harmonji, mimo pesymistycznych twierdzeń różnych uczonych, że życie polega na wzajemnem zjadaniu się, że jest objawem wybitnie kanibalistycznym. Tego właśnie zdania był pan mecenas Jerski, ja zaś zakładając się z nim, reprezentowałem punkt widzenia optymistyczny. Idę w moim optymizmie tak daleko, że twierdzę, iż wszystkie przeżycia człowieka wyrównują się, dochodzą do wzajemnego zbalansowania. Twierdzę to, mimo, iż nierzadkie są głosy, że ludziom dobrym powodzi się nieraz źle, że całe życie cierpią, gdy natomiast pierwszy lepszy intrygant, a nawet jeszcze gorszy typ ludzkiej fauny przez całą swą egzystencję odnosi sukcesy, żyje w przepychu i szczęściu. Na te argumenty odpowiadam jednem zapytaniem: czy zewnętrzne szczęście, powodzenie itd. jest naprawdę szczęściem dla danej jednostki? Czy można wglądnąć w serce czyjeś? Ale to znowu inny temat, którego teraz nie będziemy poruszali. Otóż te pozorne niezgodności w mojej teorji o szczęściu ludzkiem, o wyrównywaniu się złego i dobrego w życiu każdego człowieka tłomaczę tem, że losy ludzkie należy brać pod uwagę w ramach jednej rodziny i wtedy znajdziemy to wyrównanie. Zdarza się więc, że ojcu powodziło się bardzo dobrze, wszystkie jego przedsięwzięcia się udawały — wszyscy byli dla niego jak najlepiej usposobieni, otaczali go szacunkiem i miłością, natomiast losy syna były wręcz odwrotne.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Kto zna samobójczynię?

Kraków, 17 lutego. W dn. 12 lutego br., o godz. 9.30 nieznana z nazwiska kobieta, lat ok. 50, rzuciła się z 4-go piętra do klatki schodowej w domu w Krakowie przy ul. Bosackiej 6. Odniosła ona tego rodzaju obrażenia, że skutkiem ich zmarła.



Samobójczyni nie została rozpoznana. — Opis: wzrost średni, szczupła, brunetka, długie włosy, ubrana w czarny, znoszony płaszcz, brązową suknię, niebieski sweter, czarne półbuciki. Znaków szczególnych żadnych.

Ktokolwiekby coś wiedział o samobójczyni, której zdjęcie pośmiertne zamieszczamy, proszony jest o zgłoszenie się do dyrekcji kryminalnej w Krakowie, ulica Szlak 40, pokój 43.

Kronika żałobna.

(Jer) **Kraków**, 15 lutego. W ostatnich dniach zmarli w Krakowie: z Bimayerów **Karolina Nogowa**, emerytka Monopolu Tytoniowego, lat 72; **Lasota Antoni**, węglarz, lat 67; **Rozalja Huberowa**, lat 75; z Wojtyłków **Małgorzata Fijałowa**, wdowa, lat 83; z Kuczyńskich **Marja Antonina Błonarowiczowa**, lat 75; **dr Antoni Krokiewicz**, b. prymarjusz szpitala św. Łazarza, lat 78; z Worytkiewiczów **Katarzyna Frączkowa**, lat 70; z Dukaczów **Katarzyna Wrona**, żona pracownika Państwowej Wytwórni Wódek, lat 28; **Bolesław Banaś**, krawiec, lat 31; **Fryda Banachowicz**, lat 49; **Alicja Marja**, córka mgr. Jana i Marji **Satorów**, lat 2; **Franciszek Bazgier**, lat 51; z Habinów **Marja Rachwałowa**, żona drukarza, lat 25.

(Jo) **WYPADKI NA ULICY.** Na rogu ul. Starowiślnej i Dietla została przejechana przez samochód Jakober Rozalja lat 82, zam. przy ul. Dwernickiego, która doznała ran ciętych głowy, oraz przypuszczalnie złamania prawej nogi. Zawezwany lekarz Pogotowia udzielił jej opatrunku, następnie przewieziono ją do szpitala żydowskiego.

Wieczorem koło Sukiennic Magdalena Łaszka lat 75 została potrącona przez tramwaj doznając lekkich kontuzyj.

Gdy ulice Krakowa tonęły w błocie...

Rzut oka na historję ulic krakowskich.

(jer) **Kraków**, 17 lutego.

Najstarsze miasta na zachodzie, które początkami swemi sięgają jeszcze czasów rzymskich, zabudowywały się bez planu, zwłaszcza jeżeli były położone na wzgórzach. Stąd powstawały owe malownicze kręte ulice i uliczki, w których labiryncie można się było zagubić. Natomiast nowo założone miasta, szczególnie na równinach wschodnich buduje się według stałego szablonu; wytyczano najpierw rynek, od środka zaś jego prowadziło się pod kątem prostym cztery ulice w cztery strony świata.

Ulice tworzyły więc krzyż, którego ramiona przecinały się w środku rynku i dzieliły miasto na cztery części czyli kwartały. Równolegle do każdego z ramion krzyża biegły inne ulice, przecinające się wzajemnie, tak, że nowopowstałe miasto przedstawiało się jak szachownica, **w której środku znajdowało się największe pole w kształcie równoległoboku lub kwadratu** — a był nim rynek.

Plan ten w niektórych miastach o tyle ulegał czasem zmianie, że nie było ulic prowadzących przez środek rynku i tu się przecinających. Według tego systemu zbudowane zostały wszystkie miasta wschodnio-niemieckie, a również i polskie jak Kraków, Warszawa, Lwów i inne.

Ulice miasta średniowiecznego były wąskie i ciasne, zarówno ze względu na łatwiejszą obronę, jak i z tego powodu, że **na możliwie najmniejszej przestrzeni starano się wybudować jaknajwięcej domów.**

O brukowaniu ulic słyszy się u nas stosunkowo późno. Potrzeba było długiego czasu, zanim ulice w miastach, zbudowanych na grząskiej glebie, jak np. Kraków, uczyniło zdatnemi do jazdy kołowej. **Wyglądały one nie lepiej, aniżeli dzisiaj drogi wiejskie.**

W porze dżdżystej trudno było przejść z jednej strony na drugą tak, że w pewnych miejscach kładło się drewniane kłody i w ten sposób powstawały mosty uliczne. Z czasem **wzdłuż całej ulicy rzuca się kloce drewniane, czyli brukuje się drzewem.**

Oto obraz takiej ulicy z początku XV wieku:

Ulica Grodzka w Krakowie prowadziła przez trzęsawisko, przeto wymoszcza się ją klocami w ten sposób, że ku domom była wyżej położoną, tworzyła jakby koryto lub łożysko rzeki najgłębsze w środku, ku któremu spływały ścieki, a w razie deszczu zaś zamieniała się w rwący strumień.

Ażeby jednak przecież człowiek w porze deszczowej mógł pieszo komunikować się z innemi ulicami, poczęto budować wzdłuż domów chodniki, czyli trotoary, najpierw z drewna a potem z kamienia. Działo się to dosyć wcześnie, bo **już prawie w połowie XIV wieku (1368) spotykamy się z brukarzami w Krakowie,** pod koniec zaś tego wieku z chodnikami, na które w roku 1414 zwozi się potężne głazy kamienne. Chodniki z kamienia oddzielone były od właściwej ulicy kamiennemi słupami. Tak było w Krakowie, natomiast w innych miastach jeszcze drewno zastępowało kamień.

Nietylko zresztą bramy miejskie, ale także prowadzące do nich ulice w kilku miejscach **zamykano ciężkiemi łańcuchami,** aby w czasie rozruchów nie dopuścić motłochu na rynek i na ratusz. Dotąd jeszcze **dochowały się resztki łańcuchów** do takich celów służących, a mianowicie w Rynku, przy placu Marjackim i przy ul. Sławkowskiej. Zarówno bramy miejskie jak i ulice zamykano zwykle na znak dany dzwonem ratusznym. lub też — jak to nakazywał „porządek" miast pogranicznych — „w bębny na wieży bito na straż miejską dla zawierania miasta zwykłej godziny".

To są ulice średniowiecznego Krakowa...

Kamieniem spowodował śmierć.

Kraków, 17 lutego. **Przed sądem okręgowym w Krakowie odbyła się rozprawa karna przeciwko uczniowi, 15-letniemu Fr. Kozakowi z Bieżanowa, oskarżonemu o ciężki uraz ciała i spowodowanie śmierci.**

Oskarżony chłopak w czasie kłótni, a następnie bójki, jaka wywiązała się na tle paszenia krów, pomiędzy nim a braćmi Eugenjuszem i Stanisławem Hankusami, rzucił w kierunku Eugenjusza Hankusa kamieniem, trafiając go w głowę. **Wskutek uderzenia nastąpiło pęknięcie czaszki i naruszenie opon mózgowych i pokaleczony chłopiec niedługo po tem zakończył życie.**

Sąd w wyniku rozprawy skazał Franciszka Kozaka na umieszczenie w domu poprawczym.

Ujęcie dwóch złodziei kolejowych.

Piotrków, 17 lutego. Funkcjonarjusze oddziałów ochrony kolejowej ujęli w godzinach wieczornych na dworcu towarowym w Piotrkowie dwóch złodziei kolejowych, którzy zerwali plomby z wagonu towarowego, stojącego na bocznych torach i wynieśli z tamtąd kilka worków mąki.

Gdy następnie zamierzali skradzioną mąkę załadować na wózek ręczny, zostali zauważeni przez strażników, którzy oddali ich w ręce policji. Ujętymi okazali się niejaki Kiełkiewicz i Pluta, obydwaj pochodzący z Piotrkowa.

(Jo) **ADRESY APTEK, DYŻURUJĄCYCH DZISIEJSZEJ NOCY W KRAKOWIE:** Mikołajska 4, tel. 110-42; Stradom 6, tel. 121-35; Aleja 29 Listopada 17, tel. 139-21; Adolf Hitler Platz 13, tel. 131-72; Karmelicka 23, tel. 106-62; Starowiślna 77, tel. 103-58; Długa 66, tel. 147-33; Kościuszki 18, tel. 139-45; Rakowicka 12, tel. 114-08; Kalwaryjska 27, telt. 147-06.

(Zet) **TYFUS PLAMISTY.** W Jangrocie koło Wolbromia stwierdzono trzy wypadki tyfusu plamistego. Chorych niezwłocznie przewieziono do szpitala, mieszkania zaś izolowano. Zamknięto również szkołę powszechną i wstrzymano wszelki ruch ludności do wsi.

ŚMIERTELNY WYPADEK PRZY PRACY. Na dworcu towarowym wydarzył się niecodzienny wypadek, który zakończył się tragicznie. Pod przejeżdżającą torem lokomotywę przez własną nieostrożność wpadł 53-letni pracownik tamtejszych zakładów reperacyjnych, ponosząc, mimo natychmiastowej pomocy, śmierć na miejscu.

(Jo) **ZASTRZELONY W SKAWINIE.** W sobotę rano przywieziono na stację w Bonarce mężczyznę około 28 lat, bez dokumentów, który został postrzelony w czasie kradzieży węgla w Skawinie. W drodze do Krakowa zmarł.

(Jo) **SAMOBÓJSTWO.** W sobotę popołudniu zostało zawezwane Pogotowie na ul. Zamenhofa 9, gdzie Wiktorja Buzoń lat 42, zatruła się gazem świetlnym. Powodu samobójstwa narazie nie zdołano ustalić. Lekarz Pogotowia stwierdził zgon, zwłoki pozostawiono do dyspozycji komisji sądowo-lekarskiej.

OKRADZENIE PODCZAS SNU. We wsi Ksana wydarzył się omegdaj rzadko notowany wypadek okradzenia. Do domu mieszkańca tej wsi, niejakiego Zapiórkowskiego — w nocy, podczas, gdy cała rodzina pogrążona była w głębokim śnie — zakradli się niewykryci dotychczas sprawcy i, niezauważeni przez domowników, skradli pościel, ubrania i bieliznę. Zgłodzieje, po dokonaniu kradzieży, w niewiadowym kierunku.

Z Warszawy i okolicy.

Spadł z rusztowania do kanału.

Pewien 60-letni robotnik, zatrudniony przy budowie kanału odwadniającego na ulicy Piusa w Warszawie, stojąc na rusztowaniu, stracił w pewnej chwili równowagę i runął do kanału, głębokości 10 metrów.

Nieszczęśliwy robotnik doznał przytem bardzo ciężkich obrażeń wewnętrznych i zewnętrznych. Przewieziono go w stanie ciężkim do jednego ze szpitali warszawskich.

Napad na ulicy.

(f) Na ulicy Marszałkowskiej w Warszawie czterech. względnie pięciu bandytów napadło na przechodnia, rabując mu portfel z 2.000 zł. oraz złoty zegarek. Ogólna szkoda poniesiona przez obrabowanego wynosi 4.500 złotych.

OBWIESZCZENIA URZĘDOWE

SPROSTOWANIE OMYŁKI PISARSKIEJ LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI.

W sprawie egzekucyjnej Komunalnej Kasy Oszczędności m. Krakowa w Krakowie przeciw dłużnikom Lorie Stefanji i tow. Obwieszczenie w Gońcu Krakowskim z dnia 13. I. 1941 o licytacji nieruchomości Lwh. 286 ks. gr. gm. kat. Kraków Dz. XXII Podgórze, wyznaczonej na dzień 19 marca 1941, godzina 10 w Sądzie Grodzkim w Krakowie, Starowiślna 13, sala 38, prostuję w tym kierunku, że cena szacunkowa tej realności ma wynosić Zł. 73.300, cena wywołania Zł. 48.866 gr. 66, zaś wadjum Zł. 7.330, — a nie jak mylnie podano cena oszacowania Zł. 73.000, cena wywołania Zł. 48.666 gr. 66, wadjum Zł. 7.300. Komornik Sądu Grodzkiego Rew. IV. w Krakowie, ul. Zielona 28. Sygn. akt. IV. Km. 679/38. 976k

Co grają w kinach?

Wolne posady

RETUSZERKA siła dobra, potrzebna zaraz. — Chmielnik, woj. Kielce, Jedrusik. 5748

SŁUŻĄCA czysta, uczciwa, przyjmę. Kraków, Michała Stachowicza 14 m. 1. 5816

PRZYJMĘ majstra blacharskiego — karta rzemieślnicza na wojew. Krakowskie, jako spólnika — warunki do omówienia. Wiadomość: Goniec Krak. Kraków „Nr. 5903". 5903

ZDOLNEGO EKSPEDJENTA z perfekt niemieckim, poszukuję do działu drogeryjnego i perfumeryjnego. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 5929". 5929

TECHNIK dentysta z koncesją poszukiwany na wieś, warunki dobre. — Wiadomość: Goniec Krak., Kraków „Nr. 6156". 6156

SŁUŻĄCA do wszystkiego potrzebna zaraz: Kraków, Siemiradzkiego 4, II. piętro. 6160

PANNA do wędliniarni, młoda, z roczną praktyką, potrzebna zaraz. — Św. Krzyża 10, m. 7 6165

KUCHARKĘ z dobrem gotowaniem, z poleceniami, do wszystkiego przyjmie właściciel restauracji. Zgłoszenia: Biuro **MAJEWSKI**, Wszystkich Świętych 8. 6173

SŁUŻĄCA uczciwa, czysta, uprzejma, małe gospodarstwo domowe, potrzebna zaraz. Zgłoszenia Łokietka 18b m. 7. 6138

KELNER bufetowiec z niemieckim potrzebny od zaraz. — Zgłoszenia „Inicjatywa" Krowoderska 4 między 10—12. 6204

DZIEWCZYNA skromnych wymagań z praniem potrzebna zaraz. Wielopole 26 — mieszk. 6. 6108

POSZUKUJĘ Pana (i), znającego język niemiecki słowie piśmie — do załatwień dorywczych. Zgłoszenia Goniec Krakowski Kraków „Nr. 6114". 6114

KOTLARZA-spawacza na roboty warsztatowe przyjmę. Reflektuję tylko na pierwszorzędną siłę. Zgłoszenia osobiste: Kraków, Łagiewnicka 48 6116

Zarząd Komisaryczny firmy — **WACHS** w Krakowie — przyjmie przepisowo: 1 ślusarza narzędziowego, 1 ślusarza budowlanego, 2 pomocników do wszystkiego, 6 pracownic wyuczonych do obsługi sztanc i pras, 1 sprzątaczkę fabryczną. Zgłoszenia tylko ze świadectwami: wtorek 9—12 w biurze fabryki — Lwowska 2. 6107

DROGERJA w Krakowie — przyjmie praktykantkę. Wymagane 6 klas gimnazjalnych lub matura. Zgłoszenia pisemne z życiorysem do — „Par" — Kraków Adolf Hitler-Platz 46 pod „Drogeria". 987k

CHŁOPIEC do posług w drogerji potrzebny. Zgłoszenia: Adolf Hitler-Platz 13. 6119

SŁUŻĄCA młoda potrzebna. Goniec Krakowski Kraków „Nr. 6141". 6141

MAGISTRĘ (stra) farmacji przyjmie apteka. Zgłoszenia, odpisy świadectw. — Goniec Krakowski, Nowy Sącz, „Nr. 10". 983k

Posad poszukują

OGRODNIK 22 lat praktyki woj. lwowskim, doświadczony zakresie ogólnego ogrodnictwa, energiczny, — sumienny, b. pracowity, może zająć się gospodarstwem. Zgłoszenia z podaniem warunków: Goniec Krakowski, Kraków, — „Nr. 5912". 5912

RZĄDCA samodzielny, kawaler, lat 36, — pierwszorzędna siła, 15 lat praktyki poszukuje posady na ordynarję lub stół, od 1/IV lub wcześniej. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 929k". 929k

B. ZAWIADOWCA odcinka drogowego kolei wąskotorowych poszukuje zajęcia — w przedsiębiorstwie drogowo-budowlanym w terenie — lub w biurze. — Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków — „Nr. 6097". 6097

MŁODA studentka poszukuje pracy — w Krakowie lub na wsi. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków „Nr. 6137". 6137

OSOBA inteligentna ze znajomością języka niemieckiego — poszukuje pracy w biurze, sklepie lub domu niemieckim. Zgłoszenia: Kraków, Salwatorska 5 m. 6. 995k

DOCHODZĄCA poszukuje od zaraz pracy. Młoda zdrowa, uczciwa i pracowita. Zgłoszenia: — Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 6149". 6149

SZTANCER posiadający urządzenie do wyrobu kopert do papierów listowych poszukuje posady do fabryki wyrobów papierowych Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków — „Nr. 6146". 6146

KUCHARKA rutynowana szuka odpowiedniej posady od 1. III. Oferty: Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 6118". 6118

ZAJMĘ SIĘ chętnie domem samotnej osoby pani lub pana. Goniec Krakowski, Nowy Sącz „Nr. 11". 984k

Kupno nieruchomości

KUPIĘ każdą realność — miejscowość obojętna. Kraków, Żuławskiego 8a. m. 12. 5504

KUPIĘ parcelę w Krakowie w cenie 10 tysięcy. Zgłoszenia: Dom Komisowy Plac Szczepański 2, telefon 144-56. 6197

KUPUJEMY wszelkie realności! Informacje bezpłatnie. Pieniądze natychmiast przy kontrakcie! **„INFORMATOR"** Kraków, Pijarska 19. 979k

Kupno

KUPUJEMY różne szmatki na wyrób chodników. Tkalnia — Kraków, Józefa 2 6229

KUPIĘ narzędzia instalatorskie: Rorstoki, kleszcze, gwintownice, pionierv. Wiadomość Biuro Techniczne — Długa 38, Kraków. 5652

KUPIĘ garnitur męski w dobrym stanie granatowy lub w innym ciemnym kolorze. Pośrednictwo wykluczone. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków „Nr. 6136". 6136

NAJKORZYSTNIEJ możecie **SPRZEDAĆ** wszystko w „CENTROKOMISIE" Grodzka 9. **POTRZEBUJEMY** zaraz Futer, Lisów, ubrań — płaszczy, sukien, kilimów, Dywanów, Pościeli — Patefonów, płyt, Maszyn do pisania, do szycia. 6206

KILIMY: dywany, chodniki, kapy, firanki, garderobę — kupuję: ul. Długa 56/6. 6105

NOSZONĄ GARDEROBĘ, bieliznę, obuwie nawet podarte, kupuje Józefa 42 m. 3. 6231

KUPUJĘ stare kanapy — tapczany, trawę, włosie sprężyny, płótno. Starowiślna 35. 6185

MASZYNY do szycia bębenkowe, szewskie — leworamienne — krawieckie, kupuje: Krischer — Kraków, Zwierzyniecka 6. 992k

SREBRNE przedmioty kupujemy w każdych ilościach. — I. Klipstein, Zarząd Komisaryczny, Kraków, Stradom 16. 952k

GARDEROBĘ, bieliznę, zegary, wartościowe przedmioty kupuję: Starowiślna 21/8. 5651

MASZYNĘ do szycia kupię natychmiast. — Zgłoszenia: Berka Joselewicza 16 m. 4. 5705

APARAT piwny, z ladą — lub na pompę — kupię. Kraków, św. Jana 13, Jachimowicz, III p. 6176

SALON MÓD śródmieściu kupię. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 5951". 5951

PISARSKĄ maszynę w bardzo dobrym stanie kupimy. — Kursy Handlowe, Podwale 7 (Westring 52). 5963

GRUŹLICZE dzieła lekarskie nowoczesne kupię Wykazy, ceny zapodać: Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 932k". 932k

JADALNIĘ ładną, nowoczesną, lub pokój kombinowany kupię tylko okazyjnie. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 6157". 6157

KUPUJĘ ubrania, spodnie, bieliznę, garderobę męską, damską — płacę zaraz — tramwaj zwracam: **STAROWIŚLNA** 80, sklep. 6126

KUPUJĘ garderobę męską i bieliznę: Starowiślna 83b, m. 6. Zgłoszenia między 17—18. 6130

PLATFORMĘ jedno- lub dwukonną kupię. — Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr 6159". 6159

KUPIĘ okazyjnie tapczan dwuosobowy. — Zgłoszenia: Lelewela 4, m. 2. 6166

JABŁEK ZAKUPIĘ każdą ilość. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków „Nr. 6172". 6172

UŻYWANE, nawet podniszczone, nadpalone maszyny do obróbki drzewa, metali, kupujemy. Pośrednictwo wynagradzamy. Oferty: Kraków, Siemiradzkiego 23/7. 6175

KUPUJĘ używaną garderobę, bieliznę, buty. Dietla 9, m. 17. 5855

UŻYWANE meble mieszkaniowe, biurowe, kupujemy — płacimy gotówką: — Hala Meblowa — sklep Grodzka 59. 5416

GARDEROBĘ, bieliznę kupuję w każdym stanie, na żądanie przychodzę do domu, płacę dobrze. Wolnica 11/2, — w podworcu. 5910

UBRANIA, płaszcze, kostjumy, suknie, kilimy sprzedasz najszybciej: Plac Dominikański 4 — „KOMIS". 6227

MEBLE wszelkiego rodzaju spienieżysz — najkorzystniej: Plac Dominikański 4. „Komis". 6228

Sprzedaż nieruchomości

DOM MUROWANY siedem ubikacyj do sprzedania. — Wiadomość: Kraków Zakrzówek, Dworska 15. 6139

KAMIENICE, domy, wille, gospodarstwa, parcele, ceny przedwojenne poleca: „Lokata" Kraków, Łobzowska 4. 6193

PARCELA Borek Fałęcki — Zaborze, 300 sążni do sprzedania. Wiadomość: Goniec Krakowski Kraków, — „Nr. 6112". 6112

KAMIENICE wille, parcele — najkorzystniej! Biuro **„INFORMATOR"** Kraków, Pijarska 19. Informacje bezpłatnie! 980k

Sprzedaż

ROWEROWE części, akordeony organki ustne — baterje, dostarcza **HURTOWNIA** Otto Zenker, Kraków. Grodzka 43, Bracka 6. Telef.: 117-46 161-55. 994k

HARMONJE ręczne — Hohner Paolo Soprani, - Settimio-Soprani, oraz organki — Hohnera stale na składzie: Krischer, Kraków, Florjańska 9. 991k

FORTEPIANY PIANINA nowe okazyjnie w wielkim wyborze — po cenach przystępnych w najstarszym Składzie Fortepianów **BOLOŃSKIEGO** Kraków, Grodzka 40. 986k

BŁAM tchórze okazyjnie sprzedam. Długa 74. Sklep. 6203

ELEKTRYCZNE PIECE KUCHENKI, żelazka, lampy biurowe, kolby, grzałki, suszki fryzjerskie, nagrzewacze, przewody, oporniki, kable ołowiane, wentylatory. — Jednocześnie wykonujemy instalacje elektryczne oraz wszelkie naprawy: „Światłomotor", św. Jana 13. 6195

GAZA MŁYŃSKA oryginalna szwajcarska, magnezyt. chlor magnezu, przybory młyńskie: Witold Dynowski, — Skład Artykułów Technicznych, — Kraków, Bracka 7. 3591

UŻYWANĄ garderobę męską damską, sprzedaje, kupuje: sklep Pierackiego 4. 5157

OTOMANA stoły, szafy, nocne szafki używane okazyjnie — sprzedam. Szpital na 24, II. piętro, ofic. — Oglądać godz. 11—14. 6121

DRZEWO OPAŁOWE

miękkie i twarde, w szczapach i rąbane stale na składzie w f-e

JAN KWIATKOWSKI

Kraków, ulica Zabłocie 2.

Telefony: 232-56, 112-03. 808k

SPRZEDAM pelerynkę z srebrnego lisa. Wiadomość: Kraków Siemiradzkiego 27 m. 1 od godz. 10—13 i od 15—19 6234

MERCEDES Prima portable do pisania sprzedam. Osiemset — nowa. Czysta 2 1—6. 6232

MASZYNY do SZYCIA nowe i używane, igły, oliwa oraz wszelkie części zapasowe na składzie, warsztaty reperacyjne czynne. Krischer Kraków Zwierzyniecka 6. 993k

LAK do flaszek marki Polonia we wszystkich kolorach, dostarcza: Kraków, Płaszowska 45. 6158

SPRZEDAM lady. Długa 11/6. 6161

SINGERA maszynę damską do szycia sprzedam. Krowoderska 39, m. 10. 6151

EPIDJASKOP Zeiss-Ikon, bogate urządzenie — nowy, sprzedam tanio. — Goniec Krakowski, Kraków „Nr 6115". 6115

ELEKTRYCZNE kuchenki, żelazka garnki, suszki do włosów, kolby — lampy, wentylatory, numeratory. wszelkie materjały elektro instalacyjne poleca — po cenach konkurencyjnych „ŻAR" — Sławkowska 11 podwórze. Odsprzedawcom rabaty. 6220

FORTEPIAN szafę, elektrolux, sprzedam Kraków, Wiślna 12, II p. m. 6. 6184

MASZYNĘ do szycia sprzedam: Szlak 11/11, niski parter. 5321

LUSTRO duże, odkurzacz elektryczny, maszynę do szycia okazyjnie sprzedam: Starowiślna 21/8. 5649

Do sprzedania **PRASA CEGLARSKA** marki Slikerteissen, — podwójne walce, transmisja, wózki, tor kompletne, dziennej produkcji 16.000 cegły. Szczegóły listownie: Sadrina Antoni Majdan Królewski 217 pow. Kolbuszowa. 6125

SPRZEDAJEMY najtaniej — **FUTRA!** Ubrania — płaszcze, suknie, **KILIMY**, narzuty — pościel — Patefony, płyty, Maszyny „SINGERA", maszyny pisarskie, Kryształy, zegary. Narty — ubiory narciarskie — różności — „CENTROKOMIS" — Grodzka 9. 6207

FUTRO seaiskiny, wolne, duże — sprzeda A. **MARCZYKIEWICZ**, Starowiślna 83. 6210

ZANIM kupisz cokolwiek, wstąp do „KOMISU", **PLAC DOMINIKAŃSKI** 4. 6226

SOK ŚWIEŻEGO **DZIURAWCA** MAGISTRA GOBIECA STOSOWANY PRZY CIERPIENIACH **WĄTROBY I ŻOŁĄDKA** DO NABYCIA W APTEKACH

Skład Główny: Warszawa, Miodowa 14

PIASEK, żwir każdą ilość, dostarczamy natychmiast. Ks. Marka 11 telef.: 161-73. 5168

SZYLDY najtaniej Biuro Reklam, Adolf Hitler-Platz 9. 5407

SYPIALNIE, JADALNIE, GABINET sprzeda okazyjnie Hala Meblowa — sklep Grodzka 59. 5422

MŁYŃSKIE maszyny — oraz wszelkie przybory, **GAZA** szwajcarska — **PASY** transmisyjne, gurty, kubełki: Zakład budowy młynów Kraków, Mazowiecka 35. 5425

MASZYNKI do mięsa Nr. 32 noże kute, sita — Myszkowski, Dietla 46. 6215

TONGA herbata wszędzie do nabycia. 955k

MATERJAŁY elektrotechniczne, elektryczne kuchenki, żelazka piece najtaniej kupisz tylko w **„FALI"** Zwierzyniecka 17. 5531

PIANINA, FORTEPIANY okazyjnie poleca: Świątek, **STAROWIŚLNA** 12. 6217

MATERJAŁY BUDOWLANE flizy, — posadzki kamionkowe, rury kamionkowe, kafle, papę dachową, trzcinę, — gips, cegłę szamotową i t. p., poleca Biuro Dostaw Materjałów Budowlanych — Stanisław **RZEGOCIŃSKI**, Kraków. Szpitalna 36 Telefon: 126-49. 6219

ZEGARKI budziki, przybory zegarmistrzowskie, zamiana — kupno, sprzedaż, reperacja zegarków, ze Szewskiej 13 na Dietla 101/8. 6163

ROWERY i części od ram do nypli, dynama, lampki na baterje i karbidowe stale na składzie: Krischer, Kraków, Zwierzyniecka 6. 801k

MŁYŃSKIE maszyny, kamienie i przybory dostarcza Fabryka maszyn Łęgiewski i Hartwig, Warszawa. Praga, Szeroka 11. 859k

FORTEPIAN krótki Petroffa piękny ton sprzedam. Wiadomość: Tarnów, Rogoyskiego 14 m. 4. 5820

Cierpienia **WĄTROBY** I WORECZKA ŻÓŁCIOWEGO usuwają **ZIOŁA** Magistra **WOLSKIEGO** Billosa

WALCE do rolowania blachy i wiertarkę, sprzedam. Informacje z grzeczności: Kraków — Przemyska 8/18. 6113

JAMNICZKĘ z małej rasy kupię. Kraków Osiedle Wyrwińskiego 6, I. p. tamże porcelana do sprzedania. — Oglądać między 2—3. 6111

SPRZEDAM uprząż i lekki wózek w dobrym stanie. Nowa Olsza, Idzikowskiego 21, II. p. m. 15. 6106

PIECE ELEKTRYCZNE, KUCHENKI żelazka, — rurki szamotowe po zniżonych cenach „Elektroneon" — św. Tomasza 6. 6216

FILATELIŚCI UWAGA! Przewrót dziedzinie albumów! — Zamawiajcie opatentowany **ALBUM - KLASER** Polski lub Generalnego Gubernatorstwa. — Korzystajcie abonamentu pakietów z prawem zwrotu dubletów. Prospekty bezpłatnie. Cennik - katalog znaczków polskich 2 złote. Przybory filatelistyczne. — Hurt — Detal Polski Dom Filatelistyczny Warszawa, Marszałkowska 116. 579k

HARMONJA pianowa, 80 basów, do sprzedania. Żwirki 144. 6171

SPRZEDAM buty narciarskie damskie Nr. 37. Prażmowskiego 17, m. 10. 6110

PIANINO SCHOLZE prawie nowe — sprzeda Helena Smolarska, Kraków, **SŁAWKOWSKA 4,** — Skład Fortepianów. 937k

PŁÓTNO sztywne — dla krawców i kamaszników dostarcza każdej ilości Jaśkiewicz, Kielce, Sienkiewicza 19. 5779

PRZYJMUJEMY Komis **WSZYSTKO.** Sprzedajemy bardzo tanio. **POSIADAMY** duży wybór różnych przedmiotów Adolf Hitler-Platz 12. Tel. 143-13. 6085

DRZWI, OKNA, schody ścianki szklane, deski rozbiórki sprzedam: Krupnicza 23. 5880

TONGA herbata jest artykułem spożywczo-zdrowotnym. 957k

PATEFON walizkowy, dwusprężynowy, gramofon trzechsprężynowy płyty — sprzedam: Dwernickiego 7, Jędrasiński. 5881

TAPCZAN jedno — dwuosobowy okazyjnie sprzeda stolarnia Kościuszki 35/18, druga sień — wprost. 5979

MYDŁO zastępcze, PROSZKI do prania, desynfekcji. dostarczam. — Kraków. Wielopole 10. — Bolesław WYRWICZ. 6079

Matrymonjalne

WYWIADY INFORMACJE w sprawach matrymonjalnych załatwia **DYSKRETNIE** Koncesjonowane Biuro Stefana Grelaka, Kraków, Długa 28 5507

ŚLĄZAK lat 27, poszukuje miłej i ładnej towarzyszki życia. Cel matrymonjalny. Oferty wraz z fotografja tylko poważne: Goniec Krakowski, Kraków — „Nr. 6213". 6213

SZUKASZ odpowiedniej partji — napisz: — Biuro **MAJEWSKI** — Dział Matrymonjalny. — Kraków, Wszystkich Świętych 8. 6169

Lokale do wynajęcia

NOCLEGI: Wielopole 5/5. 5509

PRZEJEZDNYM pokój niekrępujący — noclegi — Pierackiego 23 m 1 5564

POKÓJ noclegowy: Starowiślna 28/23. 5676

NOCLEGI Szewska 7/7. 5758

NOCLEGI wygodne. Florjańska 3/8. 5906

NOCLEGI przyjezdnym. — Kraków Wielopole 24/4. 5952

NOCLEGI śródmieście. — Smoleńsk 33/1. 5973

POKÓJ do wynajęcia dla Pani (a) na posadzie. Topolowa 40, m. 3. 6098

NOCLEGI ogrzane. Zielona (Sarego) 25/1. 6148

NOCLEGI czyste, Wenecja 5/1. 6144

NOCLEGI dla przejezdnej inteligencji. Długa 60, m. 1 6162

NOCLEGI ogrzane, śródmieście: Krupnicza 14/5 5977

KOMFORTOWE POKOJE UMEBLOWANE! „FIDUCIA" Florjańska 15. 6211

POKÓJ duży, frontowy, bez mebli, z użyciem łazienki, — gaz do wynajęcia. Zgłoszenia: Biuro **MAJEWSKI**, Wszystkich Świętych 8. 6174

NOCLEGI CZYSTE — CIEPŁE Jagiellońska — 7A/22 I p. 6189

NOCLEGI solidnym Krowoderska 55/1. 6182

NOCLEGI Kraków, Szewska 7/8. 6202

Lokali poszukują

WYŻSZY urzędnik szuka mieszkania jednopokojowego z kuchnią. Pośrednictwo dobrze wynagrodzi. Ewentualnie pokoju umeblowanego — z używalnością kuchni, łazienki. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków — „Nr. 5866". 5866

POKOJU UMEBLOWANEGO, cichego, poszukuje natychmiast solidny Polak. — Zgłoszenia: Sklep Trzepałki, Łobzowska 26. 6086

URZĘDNIK SZUKA POKOJU Oferty: „Fiducia" Florjańska 15. — Telefon 171-31. 6212

UMEBLOWANEGO pokoju względnie dwóch poszukuje niem. Inż. bud. (mogą być także pokoje lub mieszkanie bez mebli). Zgłoszenia. Goniec Krakowski Kraków, „Nr. 6205". 6205

LOKALU na sklep spożywczy możliwie z mieszkaniem, dobry punkt poszukuję. Wskazówki wynagrodzę. — Kraków, Bracka 2, mleczarnia. 6164

POKOJU umeblowanego z komfortem i użyciem łazienki poszukuje samotny pan na poważnem stanowisku. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków. — „Nr. 6122". 6122

POSZUKUJĘ 2 pokoi łącznych, na mieszkanie — prywatne, umeblowanych lub bez mebli. Zgłoszenia listowne: Wirszyłło, Kanonicza 16, I. piętro. 6140

POTRZEBNE mieszkanie od zaraz dla 1 lub 2 Panów na stanowisku, — osobne wejście — lub z przedpokoju, w pobliżu Zacisza. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków, — „Nr. 6104". 6104

KAWALER poszukuje wspólnego mieszkania. Goniec Krakowski Kraków „Nr. 6120". 6120

POSZUKUJĘ 2 czystych i dobrze umebl. pokoi z łazienką dla dwóch niemieckich pań. Oferty. Goniec Krakowski Kraków „Nr. 6117". 6117

POKÓJ wejście z klatki schodowej — potrzebny zaraz. — Goniec Krakowski Kraków „Nr. 6187". 6187

GARAŻ na osobowy wóz potrzebny. Agfa-Foto Sienna 2 telefon — 178-31, 161-00. 6188

KUPIEC szuka pokoju umeblowanego — śródmieście. — Sklep Komisowy, Plac Szczepański 2. 6194

Nauka i wychowanie

KSIĘGOWOŚĆ przebitkową opanujesz sam. Aparat druki, opracowany temat zł. 7.50: Fabiańczyk, Kraków, Bema 4 5545

NIEMIECKIEGO wyuczam za 2—3 miesięcy: Długa 38/29a. 5837

NIEMIECKIEGO wyucza każdego gwarantowanie w 3 miesiącach. 1 złoty godzina. — Ulica Jabłonowskich 7, m. 4. 6224

UDZIELAM lekcji fortepjanu, początkującym. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków — „Nr. 6150". 6150

ZAMIANA Poszukuję konwersacji niemieckiego u rodowitego wiedeńczyka. Wzamian udzielę konwersacji polskiej ew. zapłacę za lekcje. Ul. Sobieskiego 22, m. 1 od 3—4. 6109

NIEMIECKIEGO wszystkie zakresy, naucza germanista za zezwoleniem Władz. — Zacisze 12/2. 6145

Różne

PATEFONY motocykle, rowery, maszyny do szycia, — wózki dziecięce, naprawiamy we własnych warsztatach przez najlepszych fachowców. — Wszelkie części na składzie: Krischer, Kraków, Zwierzyniecka 6. 990k

SZNUREK BARDZO SILNY, wydatniejszy od konopnego dwa razy: „UNIA", Tarnów, ul. Zielona 33. 5959

LAMPY KARBIDOWE poleca Hurtownikom Bocian Tulipan i karbido-wo-naftowe zł. 13 z kloszem. Warszawa, — Nowy Świat 70, II. p. **CENTRALA.** 981k

FOTOGRAFICZNE artykuły, aparaty, błony, rolki, papiery wszystkich marek poleca Ed. Cukrowski. Warszawa, Marszałkowska 152, dawniej Warszawska Spółka Fotograficzna. 985k

POSZUKUJĘ czysto przygotowanych obiadów przy lepszej rodzinie. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 6186". 6186

CHOLEWKI wszelkiego rodzaju solidnie, niedrogo wykonuje pracownia: Florjańska 5, pracownia cholewek 6191

UPRASZAM pana Złodzieja o zwrot skradzionej torebki z zawartością dowodu osobistego, — Książeczki Ubezpieczalni i Ausweisu na nazwisko Regina Wiener. Resztę zawartości może zatrzymać. 6123

SPÓLNIKA z kapitałem do bardzo intratnego interesu szuka dypl. handlowiec. Zgłoszenia Goniec Krakowski Kraków „Nr. 6192". 6192

UNIEWAŻNIAM skradzioną książeczkę Ubezpieczalni i dowód osobisty na nazwisko Emilja Kucharczyk wydaną w Krakowie. 6147

MIESZKANIA odpluskwia radykalnie gazami — **„GAZOCHEMIA"** Kraków, Pijarska 19. Telefon 116-45 978k

SKLEP nasienny, kolonialny, papierowy, perfumerję, mleczarnię, cukiernię poprowadzi zawodowa kupcowa. Siemiradzkiego 11 m. 3 5805

PAPA DACHOWA

stale na składzie.

„Universal"

Kraków, Starowiślna 28.

NIEMIECKIE podania, tłumaczenia, prośby — Sienna 7/4 a. 5905

PROPONOWANA POSADA odpowiada, przysłać adres B. T. 982k

PODANIA tłumaczy, przepisuje zawodowo Starowiślna 1. 6178

WYNAGRODZĘ oddawcę dowodu osobistego i Ausweisu na nazwisko Scheindla Bloch. Zwrot na adres: Estery 10, m. 2. Równocześnie unieważniam oba te dokumenty. 6143

ADWOKAT Motak prowadzi tymczasowo kancelarję **SZLAK** 57/3. 6167

PLUSKWY, wszelkie robactwo, zarodki, tępi gazami, skutek gwarantowany. Zakład Higieny, Szewska 24. 6170

LAMPY KARBIDOWE palniki, karbid, klosze szklane. — Hurt-Detal. — Skład fabryczny: „Sigro" Kraków, Grodzka 55. 6177

PODATKOWE sprawy, podania, prośby, interwencje załatwia: — Terlecka, Terlecki Kraków, Florjańska 55, tel. 180-25. 988k

MARTA FILIPCZAK chiromantka, przyjmuje — codziennie: Kraków Pawia 18, m. 9. 5273

SPECJALISTA chorób ocznych, Dr Tadeusz Kleczkowski, ordynuje 3—5 Szujskiego 11 (róg Rajskiej) 6180

UNIEWAŻNIAM zagubione świadectwo wyzwolin na nazwisko Władysław Fijoł. 6181

JÓZEF MACIEJEWSKI (Zakład techn. dentystyczny) z Poznania, dawniej w Dreźnie — przyjmuje obecnie **ZYBLIKIEWICZA 9.** 6100

SPECJALISTA CHORÓB WENERYCZNYCH skórnych — Dr. Hałacz Józef — Kraków, Sławkowska 25. Ordynuje: 9—12, 3—6. 6230

FLORIAŃSKA 55 pisze podania i prośby, wykonuje wszelkie tłumaczenia. Terlecka, Terlecki, telef. 180-25. — Firma chrześcijańska. 989k

PODANIA tłumaczenia na niemieckie, porady prawne, — sprawy podatkowe interwencje. **KONCESJONOWANE BIURO** Mikulski i adw. Piękoś, Basztowa 10/2, tel. 159-35. 4518

PLANY KOPJUJE ELEKTRYCZNIE Starowiślna 12. 5105

ODBITKI planów, pism — światłoczułe, powielane. Starowiślna 1 6179

TONGA herbata jest pełnowartościową. 954k

FOTOGRAF Michnowski Długa 17. 5353

SAMOCHODAMI ciężarowymi 1—5 ton przewozi towary Zjednoczenie Szoferów Krakowskich Kraków Zamenhofa 8 telefon 216-57. 5535

KTO potrzebuje spólnika do spółki restauracji lub innego interesu? fachowiec, parę tysięcy złotych. W. B. O. F. — D. **PRZEMYŚL,** Poste-restante. 5631

TONGA herbata zajmuje przodujące miejsce. 956k

KTO ma pianino dobre albo fortepian do wypożyczenia? Krowoderska 36/3. 6183

MAM zezwolenie na prowadzenie sklepu „Artykułów gospodarczych i technicznych". Kupię sklep zaprowadzony, — lub przystąpię do spółki. Kraków, Kr. Jadwigi 29, m. 7. 5913

UNIEWAŻNIAM zgubiony dowód osobisty na nazwisko: Zdzisław Kosiński, wystawiony przez gminę Pacanów i przepustkę na nazwisko: Antoni Kosiński, wystawioną przez starostwo Busko. 868k

DR. KUKULSKI ZBIGNIEW ordynuje w chorobach skórnych i wenerycznych: Kraków, Siemiradzkiego 3. 5850

UNIEWAŻNIAM skradzioną legitymację na nazwisko Jacka Machalskiego, ucznia gimn. kupiecko-handlowego. 6154

WILGOC W DOMU? Napisz do firmy „UNIA", Tarnów, ul. Zielona 33. 5967

Poważna Firma w Krakowie **poszukuje magazynu!** Zgłoszenia do Gońca Krakowskiego, Kraków „Nr. 6168". 6168

ODŻYWCZA KOSTKA JAN-KA FIRMY **ARTHUR & Co** Rok założenia 1831 Wyrabiana z surowców i tłuszczów odżywczo pełnowartościowych **WYŁĄCZNA SPRZEDAŻ DOM HANDLOWY Cz. UHMA, Z. CZAPLICKI i S-ka** WARSZAWA Centrala: ul. Krucza 34, tel. 891-52 Oddział: Karowa 5 m. 16/17, tel. 340-91

Czytajcie „Gońca Krakowskiego"!

Wydawnictwo „Goniec Krakowski" Kraków, Wielopole 1. — Telefon 206-11.